

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 21/2015 (2591) Rok LVII 31.5.2015

31 maja

Uroczystość Trójcy Świętej



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

„Sainte Trinite”, enluminure du livre d'heures d'Anne de Bretagne

W stulecie urodzin

Fenomen ks. Twardowskiego

I pomyśleć, że nakład pierwszego tomiku wierszy księdza Jana Twardowskiego liczył raptem... 400 egzemplarzy („Powrót Andersena”, wydany w 1937 r. przez Księgarnię F. Hoesicka).

Pół wieku później ten skromny kapłan, rektor kościoła sióstr wizytek w Warszawie, był już zdecydowanie najpopularniejszym polskim poetą współczesnym, a pod koniec życia jego książki – nie tylko wiersze, ale również proza dla dzieci, zbiory i wybory myśli, aforyzmy, anegdoty – osiągnęły w sumie nakład ponad dwa miliony! Każdy jego nowy czy wznawiany tytuł natychmiast znikał z półek księgarskich, fragmenty tekstów ks. Jana były cytowane w czasopiśmie, pojawiały się na plakatach, na zaproszeniach ślubnych... Do prezentacji sylwetki i twórczości autora „Znaków ufności” dotychczas też niebawem internet. Słowem Jan Twardowski był wszędzie. Obsypano go wieloma nagrodami i choć początkowo protestował, został również patronem kilkudziesięciu szkół i to w takich miejscowościach, o których przeciętny Polak nie wie nawet, że istnieją. Trafili autentycznie „pod strzechy”.

Tę niewątpliwą sławę poeta przyjmował ze zdziwieniem, jako nie swoją zastugę, i z właściwą sobie autoironią.

Pewien pan zrobił mi zdjęcie, kiedy szedłem ulicą. Pomyślałem sobie: „Jednak jestem popularny”. Zapytałem go, trochę przez przekorę: – Dlaczego pan mnie fotografuje? Odpowiedział: – Bo coraz rzadziej można w Warszawie na ulicy zobaczyć konia i księdza w sutannie.

Dlaczego ks. Twardowski odniósł tak wielki sukces autorski? Co spowodowało tę powszechną akceptację jego twórczości i to, że podobnie jak Jan Paweł II, był kochany?

Na pytanie o zainteresowanie jego utworami ks. Jan odpowiadał:

Niespodziewanie pod koniec życia jestem czytany. Tłumaczę to sobie tym, że jest większy głód na wiersze religijne, wiersze o miłości, o dobroci, o Bogu.

Ale nikt dotąd nie pisał tak jak on o tych ważnych sprawach. Bez śladu moralizator-

stwa, z uśmiechem, niezwykle prostym językiem, czasami wręcz naiwnym, bez wysiłania się na szokującą formę i bez ambicji, żeby być kierunkiem literackim.

Jestem niezwykle wdzięczny tym, którzy pisali recenzje i artykuły o moich wierszach – napisał. – Stale się od nich uczę. Zdarzało się jednak, że omawiając moje wiersze, pisano o dialektyce, antynomiach, Pascalu, Heraklicie, Heglu, koegzystujących realiach. Przeraziłem się.

Otworzyłem tom moich wierszy i natrafiłem na takie teksty: „polna myszka siedzi sobie, konfesjonat ząbkiem skrobie”, „kto bibułę buchnie, temu łapa spuchnie”, „siostra Kosoleta, bo kasa i lata” – i uspokoiłem się.

Tylko że ta prostota poezji i prozy ks. Twardowskiego często jest pozorna. Wiele jego utworów wręcz zmusza czytelnika do refleksji i głębokiego zastanowienia, w niektórych zawarte jest przestanie duszpasterskie autora „Znaków ufności”, jeszcze inne można traktować jak drogowskazy dobrego życia.

Gdyby święty Franciszek był współczesnym poetą, pisałby tak jak Jan Twardowski – stwierdziła zaprzyjaźniona z nim poetka Anna Kamińska (której notabene dedykował wiersz „Śpieszmy się kochać ludzi...”). Skojarzenie jakże trafne, bo przecież z twórczości księdza Twardowskiego wręcz emanuje franciszkańska miłość i zaufanie do Boga, umiłowanie przyrody, szczerze ukochanie człowieka ze wszystkimi jego wadami, bez dzielenia na pobożnych i grzeszników, mądrych i głupich, wierzących i ateistów.

Bardzo często adresatami i bohaterami lirycznymi utworów autora „Patyków i patyczków” są dzieci. Ksiądz Twardowski zawsze miał z nimi serdeczny kontakt, uczył ich religii, przez lata wygłaszał dla nich niedzielne kazania, pisał dla nich książki.

Przy okazji z sympatią i wyrozumiałością obserwował ich niespożytą energię i niesforne zachowanie, rejestrował zaskakujące skojarzenia i dociekliwe pytania, podziwiał ich ufność, łatwość, z jaką dostrzegają dobro. To dzieci wniosły do jego poezji oddech świętości, nauczyły go patrzeć na świat ich oczami. Pewno dlatego na obrazie Matki Bożej Pocieszenia z Nowego



Sąca rzuciło mu się przede wszystkim w oczy jej odstąpięte jedno ucho, a Królowa Tatr i Podhala z Rusinowej Polany skojarzyła mu się ze smagłą góralką. Oczami dziecięcej wyobraźni zobaczył również przyszłą Matkę Boską jako dziewczynkę:

[...] w sukience do kolan

z dowcipnym warkoczykiem i wesołą grzywką

w sandałach z rzemykami co były niepewne

Nigdy też nie zapomniał swoich upośledzonych uczniów ze szkoły specjalnej, gdzie był nauczycielem, te z kolei nauczyły go pokory i otwarcia na drugiego człowieka.

[...] Czekam na was najdrożsi z każdą pierwszą gwiazdką –

z niemem betlejemskim, co w pudełkach święci –

z barankiem wielkanocnym – bez was świeczki gasną –

i nie ma żyć dla kogo

Ten od głupich dzieci

Z tematyką dziecięcą łączy się bardzo ważne i często poruszane w twórczości księdza Jana Twardowskiego zagadnienie wiary.

– Cenię wielką teologię, ale moja wiara jest bardzo prosta: jest pokładaniem nadziei w Jezusie Chrystusie – mówił poeta i często podkreślał, jak bardzo jest przywiązany do swej dziecięcej wiary wyniesionej z domu. Możemy o tym przeczytać w znanym wierszu „Wyjaśnienie”:

Nie przyszedłem pana nawracać [...] nie zacznę panu wlewać do ucha świętej teologii tyżeczka

po prostu usiądę przy panu i zwierzę swój sekret że ja, ksiądz, wierzę Panu Bogu jak dziecko

ciąg dalszy na str. 9



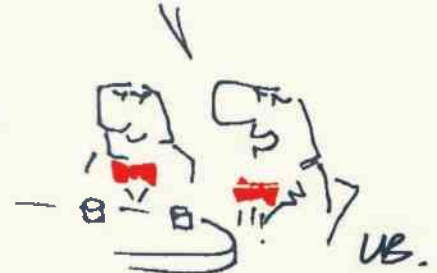
Telegram ze starością?



Jak uynika ze starego porzekadła... starość nie radość! I nic na to poradzić podobno nie można... Tyle, że tym razem nie chodzi mi wcale o jakieś nasze osobnicze doświadczenie dorastania do wieku trzeciego w czelowieczeństwie, czy inne h. panie w kościołach. Wręcz przeciwnie! Narwiem mówiąc, to ponoć i „wesole jest życie starszuszka...”, jak piewali Starsi Panowie. Ale wróćmy do naszych dzisiejszych baranów, i ancymonków ni jukochańszych, i... cielecego ich wieku, i lat szczenięcych, wszak święty jest dziś Dzień Dziecka. A skoro tak to także Dzień Mam, czego rozdzielać nie wolno, jeżeli radość ma być naturalna, wielka, obci pólna i ogólnohudzka. W przeciwnym razie już za chwilę, za kilka lat ogarnie nas pizaż ponury, uyludnionych miast i bezdzietny, po którym snuć się będą bez ladu i skladu, i emerytur należnych smętni i zagubieni starszuszki, zwani seniorami. Żyjemy bowiem w takiej dziurawczym cywilizacji zachodniej, w której dzieci traktowane są już za pełnie... przedmiotowo, i instrumentalnie! Bywają już bowiem albo karą jakąś egzysten. jalną, albo luksusem, na który stać ponoć niewielu, albo zabawką, co za pokoić ma nie: pełniałne zachcianki tych innych, albo - dla bezmyślnie nam pami jących - są jedynie wirtualnie uylizonym źródłem finansowania funduszy emerytalnych. Każdy więc boi się dzieci, i wzbrania, i liczy koszty, i odwraca, i „pędza”, i przedkłada karierę... Później jakos to będzie... pozaustrojowo, albo inaczej ku pimy sobie - nie jlipu j parkę! Tymczasem jeżeli tylko potraktować dzieci nasze powszednie, jak... dar, jak wolę Bożą, co przychodzi i sta je się z uyczu jnie częścią naszego lytu, z którą żyć trzeba, bo już jest, bo jest przez to właśnie... radością. P.O.

Dzień Matki - Dzień Dziecka

- TAKIE ZARUBOWANIE ŚWIĄT ZAWSZE BYŁO KORZYSTNE DLA WSZYSTKICH. ZARAZ SKŁADAMY WNIOSEK O PRZESUMENIE DNA DZIADKA DO ŚWIĘTA MATKI!...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Życiem wierzę w Trójcę Świętą – str. 4
- | Ordynacja większościowa przeciw wolności – str. 6
- | Święta Urszula Ledóchowska – str. 8
- | Froide sagesse – str. 11
- | Kolejny pomysł lewicy – str. 13

Mistral czy tajfun?

Plac Czerwony. Kremłowskie kuranty b ją jak oszalone. Trybuna honorowa.

To co piszę to nie jest początek jeszcze jednego dowcipu o Rosji, to raczej stwierdzenie faktu kontynuacji pewnej tradycji zapoczątkowanej w czasach Iwana Groźnego i trwającej, bez specjalnych przerw po dzień dzisiejszy. Tradycji paranoicznego kompleksu wyższości wynikającego z... kompleksu niższości. Kompleksu niższości starannie ukrywanego pod rozdetą do niebywanych rozmiarów manią wielkości. Kiedyś był taki film z Louistem de Funesem na ten temat i to było śmieszne.

Mania wielkości Kremla i Putina – nie śmieszny – przeraża. Nowy „car” pręży muskuły. Defilada na Placu Czerwonym jak za najlepszych czasów Stalina, Chruszczowa i Breżniewa. Tysiące żołdatów z okrzykiem – „hurra” wyrrywającym im się z gardła. Samochody opancerzone, działa, rakiety balistyczne – zdolne do trafienia wroga Rosji na Florydzie i w Patagonii. Wreszcie najdoskonalszy czołg świata. To nic, że dzień wcz-

Marek Brzeziński

śniej z próby przed defiladą ciągnik go musiał odholować, bo „opancerzony potwór” nie był się w stanie ruszyć o własnych siłach. Jest. Straszny. A to się liczy przede wszystkim. Druk prasy na Zachodzie zbladł z wrażenia. Bo tam „taaaakich” nie mają i żaden amerykański, francuski czy niemiecki nie da mu rady. Prasa rosyjska tu i ówdzie bąknęta,

że wygląda jakby części opancerzenia miał z tektury. Ot „potiomkinowski czołg”. Ale mięśnie naprężone. W defiladzie udział biorą oddziały indyjskie i Chińczycy, którzy zaprosili Rosjan na paradę, do Pekinu. Widać, którym halsiem płynię geopolityczny układ przyjaźni międzynarodowej. Na trybunie obok Putina ani jednego przedstawiciela świata zachodniego. Owszem zgodnie z francuską doktryną „by nie drażnić niedźwiedzia i się do niego mizdrzyć” do Moskwy leci szef dyplomacji Fabius. [ciąg dalszy na str. 12](#)



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Trójcy Świętej

PIERWSZE CZYTANIE

Pwt 4,32-34.39-40

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa

Mojżesz tak powiedział do ludu: „Zapytaj dawnych czasów, które były przed tobą od dnia, gdy Bóg stworzył na ziemi człowieka, czy zaszedł taki wypadek od jednego krańca niebios do drugiego jak ten lub czy słyszano o czymś podobnym? Czy słyszał jakiś naród głos Boży z ognia, jak ty słyszałeś, i pozostał żywym? Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczy-

nił twój Pan Bóg w Egipcie na twoich oczach? Poznaj dzisiaj i rozważ w swym sercu, że Pan jest Bogiem, a na niebie wysoko i na ziemi nisko nie ma innego. Strzeż Jego praw i nakazów, które ja dziś polecam tobie pełnić, by dobrze ci się wiodło i twym synom po tobie; byś przedłużył swe dni na ziemi, którą na zawsze daje ci Pan, twój Bóg”.

EWANGELIA

Mt 28,16-20

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jedenastu uczniów udato się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus zbliżył się do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie, więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. □

Życiem wierzę w Trójkę Świętą

ks. Stanisław Gorczyński

Majowe słońce rozwinęło przyrodę, feeria barw i zapachów zapiera dech w piersiach i z wrażenia otwiera szeroko oczy. Dzisiaj jednak nie nadzw. paniatością świata stworzonego, ale nadzw. paniatością samego Stwórcy mamy się zastanowić. Uroczystość Trójcy Przenajświętszej to dobry czas na refleksję o otaczającym nas Bogu żywym i prawdziwym. Czy jesteśmy pierwsi w tym zastanowieniu?

Już w VIII wieku św. Jan Damasceński pisał: „Wierzmy, zatem w jednego Boga, w jeden początek, który nie miał początku, w Istotę niestworzoną i niezrodzoną, nieprzemijającą i nieśmiertelną, wieczną, niezmierną, niczym nieobjętą, nieposiadającą granic, wszechpotężną, prostą, niezłożoną, bezcielesną, niepodlegającą ptynności ani bierniej możliwości czy jakiegokolwiek zmienności, niewidzialną, źródło dobra i sprawiedliwości, duchowe światło, niedostępne, bezmiar potęgi, dla której jedyną miarą jest wola, – bo Bóg może wszystko, co tylko zechce”.

Kim jest Trójjedyny Bóg w moim życiu? W internecie, w gazetach czy biografjach możemy znaleźć mnóstwo świadectw ludzi wiary mówiących o obecności Bożej mocy i Bożego działania w ich, często matym i niepozornym życiu.

W podobnym duchu brzmi pierwsze czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa, kiedy Mojżesz stojąc przed Narodem Wybranym zadaje pytania dotyczące wiary w Boga i obecności Boga w historii i dziejach całego narodu. „Czy słyszał jakiś naród głos Boży z ognia, jak ty słyszałeś?” Pierwsza odpowiedź, jak dostrzec Bożą obecność we własnym życiu, to pytanie o słuchanie i usłyszenie Bożego Słowa. Jeśli więc dziś pragniemy, jak Naród Wybrany, doświadczyć poznania obecności Boga, to najpierw

musimy się zastanowić na ile słyszę, gdy do mnie Bóg mówi. Dalej pyta Mojżesz: „Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczynił twój Pan Bóg w Egipcie na twoich oczach?” I znowu przetłómy zapytanie Mojżesza sprzed prawie czterech tysięcy lat do naszego życia w XXI w. Bóg objawiając się przychodzi, przychodzi by wybrać sobie jeden naród, ale też przychodzi by wybrać sobie jednego człowieka, czyli mnie. Czy ja przychodzę do Przychodzącego, czy chcę i pragnę być w Jego obecności? Bóg w Starym Testamencie przychodził najpierw przez doświadczenia. I do mnie przychodzi w moich doświadczeniach życia, ale czy dostrzegam Bożą obecność w przeżyciach codzienności. Czy moją wewnętrzną refleksją w związku z sukcesami jest słowo: „Bogu dzięki”; czy też raczej podkreślę, że mam farta i szczęście mi sprzyja? Czy moim słowem podczas porażki i trudności, gdy wszystko sprzysięga się przeciw mnie jest wewnętrzny akt zaufania Bogu, który wie lepiej i widzi dalej moje życie i dzieje całej ludzkości, czy powiem do Boga i do samego siebie: „Bądź wola Twoja”? Bóg przychodzi do nas przez znaki, dla Narodu Wybranego wędrującego przez pustynię, z niewoli Egiptu do wolności Ziemi Obiecanej takim znakiem Bożej obecności i bliskości był słup dymu i ognia nad Namiotem Spotkania, w którym w Arce Przymierza przechowywane były tablice Dziesięciu Przykazań Bożych – Dekalogu przekazanego Mojżeszowi. Czy ja dostrzegam tę Bożą obecność w moim życiu? Czy zauważam krzyż na szczycie wieży kościoła, który unosi się nad miastem, wsią i wszystkimi moimi sprawami? Czy Dekalog stawiam ponad moje oceny i prawa? Czy żyję sakramentami świętymi – widzialnymi znakami niewidzialnej łaski Bożej? Kończy się czas paschalny, czy

przystąpiłem do Komunii św. wielkanocnej? Trzecią wymienioną przez Mojżesza formą obecności są cuda. Tak wiele ich dokonuje się wciąż w Maryjnym Sanktuarium w Lourdes, dokąd pielgrzymują wierni. Czy byłem w tym czy innym Sanktuarium Maryjnym, czy znam historię objawienia Maryi danego miejsca, czy wiem o dokonywanych tam cudownych Bożych interwencjach dla wyleczenia ciała, a często także chorej przez grzechy duszy człowieczej? Mojżesz podkreślając, że jest jeden Bóg obecny w dziejach Narodu Wybranego wylicza jeszcze: „wojny, mocną ręką i wyciągniętym ramieniem” wygrane. I znowu refleksja do mojego codziennego życia, ile razy podczas wojny dobra ze złem w moim sercu i mojej najbliższej obecności wygrywa we mnie i wokół mnie dobro, a na ile ulegam złu i grzechowi. Bóg wyciąga ramię, mocną ręką, by mnie wspomóc i wesprzeć, na ile współpracuję z Bożą pomocą. Ostatnim wyliczeniem, niejako podsumowującym wszystkie poprzednie jest zainteresowanie: „dziełami przerażającymi”. Wszystko nas przeraża, co nas przerasta, nasz sposób myślenia i pojmowania świata i jego historii, ale dla Boga jest to odwieczne, niezmiennie i celowe działanie, od „dawnych czasów, które były przed tobą od dnia, gdy Bóg stworzył na ziemi człowieka”.

Pełnią objawienia Bożej obecności w dziejach świata i ludzi jest Syn Boży. Dzisiejsza Ewangelia wg św. Mateusza zaznacza to w słowach Zbawiciela: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. W jaki sposób Jezus pragnie być obecny pośród Kościoła. Wyjaśnia to w nakazie misyjnym: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przekazałem”. Otwórz, więc szeroko oczy i serce na piękny świat stworzony i Trójjedynego Stwórcę obecnego w tym świecie i w Twoim życiu doczesnym zmierzającym do wieczności. □



Obraz Trójcy św. - Potok Jaworowski

Zaliczona w poczet świętych

Z udziałem tysięcy wiernych, podczas Mszy św., na Placu św. Piotra w niedzielę 17 maja b.r., papież Franciszek ogłosił świętymi cztery zakonnice żyjące w XIX i na początku XX w., wśród nich była Francuzka Joanna Emilia de Villeneuve – założycielka Zgromadzenia Sióstr od Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Przeżywszy, jak to u wydarzenie wraz z Kościołem we Francji, za późno, jmy się z historią życia nowicj francuskiej świętej.

Jeanne Emilie de Villeneuve urodziła się 9 marca, 1811 r. w Tuluzie, jako trzecie z czwórki dzieci w zamożnej rodzinie markiza de Villeneuve. Pierwsze lata życia spędziła na zamku w Hauterive w pobliżu Castres. Mimo wzrastania w bogactwie dziewczynka, za przykładem obojga rodziców – bogobojnych i troszczących się o innych – była od najmłodszych lat wrażliwa na ludzką biedę i potrzeby. Gdy miała 14 lat, straciła matkę, a 3 lata później – swoją siostrę Oktawie. Te tragiczne wydarzenia a także kontakt z jezuitą o. Le Blanc, który stał się jej spowiednikiem i powiernikiem, wywarły decydujący wpływ na jej dalsze losy.

Po śmierci matki rodzina krążyła między Hauterive a Tuluzą, gdzie wychowywaniem dzieci zajmowała się ich babka. Mając 19 lat Joanna Emilia przeniosła się ostatecznie wraz z rodziną na zamek, prowadząc dom i odciążając od tych zajęć ojca, który w latach 1826–30 był burmistrzem Castres. Wtedy też poczuła w sobie powołanie zakonne i po pewnym czasie oznajmiła ojcu chęć wstąpienia do zgromadzenia sióstr miłosierdzia. Ten jednak nie zgodził się na to i poradził jej odłożenie tej decyzji na jakiś czas. Jak się okazało, trwało to cztery lata.

Nie czekając jednak na ostateczną zgodę, dziewczyna postanowiła założyć – z dwiema przyjaciółkami i za zgodą miejscowego biskupa – Zgromadzenie Sióstr od Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Wybór takiej właśnie Patronki wynikał ze szczególnej czci, jaką Emilia otaczała ten właśnie przywilej Matki Bożej. Mawiała, że jest Ona jej najwierniejszą towarzyszką życiową.

Zgromadzenie powstało 8 grudnia 1836 r.

w skromnym domu w Castres, pozbawionym wygód. Nie zraziło to jednak pierwszej niewielkiej grupki sióstr, do których szybko zaczęły dołączać następne i tak rozwinęła się wspólnota, której członkinie nazywane są potocznie „błękitnymi siostrami z Castres” – od koloru noszonych przez nie habitów. Ich działaniom przyświecają dwie myśli przewodnie: „Tylko Bóg” i „Służyć ubogim”. Po 16 latach zgromadzenie zatwierdził 15 stycznia 1853 r. bł. Pius IX.

Głównymi polami postęgu „błękitnych sióstr z Castres” są opieka i wychowanie dzieci i młodzieży, przede wszystkim dziewcząt, ze szczególnym uwzględnieniem formacji chrześcijańskiej i przygotowania do życia dorosłego. Pierwszą przełożoną generalną zgromadzenia została jego założycielka, która jednak w 1853 r. ustąpiła z tego stanowiska, chcąc się bardziej poświęcić właściwej postudze zakonnej. Zmarła rok później – 2 października 1854 r. w domu zgromadzenia w Castres w wyniku szalejącej tam wówczas cholery.

Starania o beatyfikację s. Emilii podjęto w 1945 r. W październiku 1991 r. dekret papieski potwierdził heroiczną jej cnotę, a po dalszych kilkunastu latach w Watykanie potwierdzono cud dokonany za jej wstawiennictwem. Chodziło o przypadek Binty Diaby z Gwinei, która w 1997 r., mając 19 lat, po zgwaltowaniu, usiłowała popełnić samobójstwo. Zażyła wówczas dużą ilość sody kaustycznej, która spowodowała rozległe, nieodwracalne zmiany w narządach wewnętrznych. Po przewiezieniu jej na leczenie do Barcelony zapadła w śpiączkę, a lekarze uznali stan jej zdrowia za terminalny. Wtedy pracujące w szpitalu „błękitne



siostry” zaczęły się modlić do swej założycielki o uzdrowienie chorej i na początku 2003 r. nastąpiła nagła, niewytłumaczalna naukowo poprawa jej zdrowia. 16 lutego 2006 r. zespół lekarski Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych uznał przypadek za cud, co pozwoliło na wydanie zatwierdzonego przez papieża 17 grudnia 2007 r. dekretu potwierdzającego cudowny charakter uzdrowienia i zezwalającego na beatyfikację Emilii de Villeneuve.

Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych abp Angelo Amato dokonał, w imieniu papieża, beatyfikacji s. Joanny Emilii de Villeneuve. Uroczystej Mszy św. przewodniczył w parku Gourjade w Castres w południowej Francji abp Pierre-Marie Carré z Albi.

Ojciec Święty podczas uroczystej kanonizacji 17 maja 2015 r. podkreślił, że nasza wiara jest mocno związana ze świadectwem apostołów, ich następców i licznych pokoleń chrześcijan. „Każdy uczeń Chrystusa jest na wzór apostołów powołany, by być świadkiem Jego zmartwychwstania, szczególnie w tych środowiskach, gdzie silnie dostrzegamy zapominanie o Bogu i zagubienie człowieka” – powiedział wówczas papież. □

opr. za RV ks. T. S.

ZIELONA GÓRA | Papież Franciszek przyjął rezygnację ordynariusza diecezji zielonogórsko – gorzowskiej bpa Stefana Regmunta z urzędu biskupa diecezjalnego, o czym poinformował hierarcha 17 maja. „Ojciec Święty – po rozważeniu przedstawionych racji – przychylił się do prośby i ze względów zdrowotnych przyjął moją rezygnację (kan. 401 § 2 KPK). Przekazał też życzenia powrotu do zdrowia i zapewnienie o modlitwie o Bożą pomoc” – napisał w swym komunikacie bp Regmunt, jednocześnie wyjaśniając, że leczenie, które natychmiast musi być stosowane, ogranicza możliwości należytego wypełnienia zadań związanych z prowadzeniem diecezji.

BROOKLYN | Ojciec św. Franciszek mianował pracującego od 22 lat w USA ks. Witolda Mroziewskiego biskupem pomocniczym diecezji Brooklyn w USA. Nowy biskup otrzymał stolicę tytularną Walla Walla. Ks. Witold Mroziewski urodził się 25 marca 1966 r. w Augustowie w diecezji tomżyńskiej. Po ukończeniu WSD w Łomży otrzymał święcenia kapłańskie 29 czerwca 1991 r. Uzy-

skął doktorat z prawa kanonicznego na KUL (2003 r.). Od 2001 r. jest kapłanem diecezji Brooklyn. Był: sędzią trybunału diecezjalnego i koordynatorem duszpasterstwa Polaków. Ponadto: zastępcą promotora sprawiedliwości w sprawach karnych, członkiem rady kapłańskiej, obrońcą węzła małżeńskiego.

WATYKAN | Światowej sławy niewidomy śpiewak włoski Andrea Bocelli rozpocznie pod koniec maja cykl koncertów w wielkich katedrach świata, pragnąc w ten sposób wesprzeć watykańską inicjatywę na rzecz rodzin. Towarzyszy jej hasło „Wielka tajemnica: Ewangelia rodziny, jako szkoła człowieczeństwa dla naszych czasów”. Na inicjatywę tę składają się muzyka i katechezy, sztuka i teologia, które razem wzięte mają ukazać piękno miłości między mężczyzną a kobietą, rodziną i wartości, jakie rzeczywistości te przywołują. Pierwszy koncert wypadł 28 maja w kościele „Sagrada Familia” w Barcelonie, który jest jednym z ulubionych miejsc modlitwy papieża z punktu widzenia zbliżającego się jesiennego Synodu Biskupów nt. rodziny. □

Ordynacja większościowa przeciw wolności

Wojciech Turek

Za nami dwie tury wyborów prezydenckich. Po zaskakującym wyniku pierwszej tury, scena polityczna w Polsce zatrzęsa się w posiadach.

Zagrożony utratą władzy, obóz Platformy Obywatelskiej zdecydował się wyjść naprzeciw oczekiwaniom wyborców Pawła Kukiza i zrealizować w ekspresowym tempie głoszony przez niego postulat zmiany ordynacji wyborczej z mieszanej (większościowo-proporcjonalnej) na większościową (jednomandatowe okręgi wyborcze, czyli JOW). Pomijając propagandowy charakter dokonanej „woltury” – dotychczas prezydent Bronisław Komorowski nie tylko lekcewał wszelkie oddolne postulaty, ale ponadto werbalnie sprzeciwiał się nagłym i radykalnym (nieprzemyślanym) zmianom – nie ulega wątpliwości, że ogłoszenie referendum w sprawie poważnej zmiany ordynacji wyborczej, oznacza sukces tej części Polaków, która domaga się zmian. Problem w tym, że jest to w moim przekonaniu klasyczne „pyrrusowe zwycięstwo”.

Niezależnie od oceny, jaki wpływ miały propagandowe gesty na rezultat drugiej tury wyborów, ustanowienie w przyszłych wyborach parlamentarnych ordynacji większościowej, zdecydowanie

umocni obecny dualistyczny obóz tzw. PO PiS, czyli współrządów Platformy i „wiecznej opozycji” PiS, o której wielu obserwatorów pisze, że pełni jedynie rolę „opozycji”, dając Platformie mandat do sprawowania władzy. Ruch kierowany przez Kukiza miał ten układ rozbić, ale w praktyce może doprowadzić do jego umocnienia i utrwalenia.

W dyskusji na temat ordynacji wyborczej ani razu nie powoływano się (ja nie natrafiłem na taki przypadek) na przemysłenię Alexisa de Tocqueville’a – najwybitniejszego znawcę problematyki ustrojowej, w szczególności ustroju demokratycznego. Jego książka, „O demokracji w Ameryce”, pomimo upływu stu kilkudziesięciu lat od opublikowania, wciąż zachwyca trafnymi, niekiedy proroczymi ocenami i prognozami. To po prostu klasyka, bez której – śmiem twierdzić – nie jest możliwa rzeczywistość merytoryczna i profesjonalna dyskusja na temat funkcjonowania demokracji. Ponieważ nikt nie podnosi poglądów Tocqueville’a, którego myśl wydaje się obecnie całkowicie zapomniana w Polsce,

muszę to uczynić choćby w tym miejscu, na łamach emigracyjnego tygodnika.

Tocqueville nie był bezkrytycznym zwolennikiem demokracji, ponieważ uważał, że jak każdy ustrój, również demokracja niesie ze sobą zmiany korzystne ale również niekorzystne i może ulec degeneracji. Francuski myśliciel był natomiast zapałszy w „gwiazdę wolności”, czyli uważał wolność za największy skarb człowieka. Obawiał się, że demokracja zagraża wolności jednostki. Co więcej, twierdził że zagraża w stopniu o wiele poważniejszym od poprzedniego ustroju, tzw. ancien regime’u. W dawnych czasach, nawet absolutny władca nigdy nie skupił w swoich rękach takiej władzy, jaką może posiadać większość w demokracji. „W samej istocie demokratycznych rządów leży to, że władza większości jest bezwzględna – pisał wprost – ponieważ nie ma w demokracji nikogo, kto mógłby się jej oprzeć.” I dodawał: „Większość posiada więc w Stanach Zjednoczonych ogromną władzę faktyczną i niemal równie wielką potęgę moralną. Gdy już wyrobi

Z KRAJU

- W Polsce trwała II tura wyborów prezydenckich. Jej wyniki podamy za tydzień.
- MON Siemioniak składał wizytę w USA. Tematami rozmów była współpraca dwustronna, NATO, w tym przygotowania do przyszłorocznego szczytu sojuszu i polskie plany budowy systemu obrony powietrznej.
- Remanenty z I tury. W wyborach za granicą, dzięki mobilizacji głoszących w Wielkiej Brytanii wygrał Kukiz, na którego głosowało w sumie ponad 53% Komorowski zdobył 14,2% głosów, a Duda – 13,99%. Czwarte miejsce (11%) zdobył Korwin-Mikke.
- O. Rydzki wystosował zaproszenie do debaty w telewizji Trwam przed II turą wyborów prezydenckich. Duda je przyjął, Komorowski – odrzucił. Podobnie było ze wspólną ofertą TV Republika i radia Wnet oraz z zaproszeniem do debaty przez Kukiza. Ostatecznie debaty telewizyjne odbyły się w Polsce i TV publicznej oraz w TVN.
- Ciekawe sondaże partyjne. 35% ankietowanych przez TNS Polska chce głosować na PiS, a na PO – 28%. Do Sejmu wszedłby jeszcze SLD – 7%. PSL i KORWiN zdobyłyby – po 4% głosów, Twój Ruch 2%, a Ruch Narodowy – 1%.
- Postawie PiS złożyli do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa w związku z rozstrzygnięciem przetargu na śmigłowiec wielozadaniowy dla polskiej armii.
- W 67 rocznicę śmierci rotmistrza Witolda Pileckiego w Warszawie odbył się marsz poświęcony jego pamięci, koncert i uroczysta Msza św. Organizatorem było młodzieżowe stowarzyszenie KoLiBer (od konserwatywnych liberatów).
- Gdynia otworzyła Muzeum Emigracji. Siedzibą

placówki jest pochodzący z 1933 r. Dworzec Morski na Nabrzeżu Francuskim, skąd tysiące Polaków przez lata opuszczało kraj na transatlantykach.

- Relikwia w postaci sutanny, którą miał na sobie w czasie zamachu Jan Paweł II, trafiła do sanktuarium jego imienia w Krakowie. 3 maja minęła 34. rocznica zamachu na życie polskiego papieża.
- IPN chce stawić zarzuty organizatorom bojówek ORMO, które w Warszawie brutalnie rozpedzały opozycyjne demonstracje. Chodzi o osoby, które w latach 1982–89 organizowały tzw. Jednostkę Terenową Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO) przy ul. Dolnej 12.
- „Gazeta Wyborcza” została skazana w trybie wyborczym na przeprosiny Grzegorza Brauna. Przeprosiny za artykuł „Faszyzm w eterze” ukazały się, ale obok zamieszczono kolejny artykuł, że Braun jednak „faszystą” jest. Organ Michnika pozwolił sobie też na nagonkę na sędziego, który wydał wyrok nakazujący jej przeprosiny. Typowe standardy „GazWyb-u”...
- Tygodnik „Do rzeczy” ujawnia nagranie, na którym Wojtunik mówi, że to Bartłomiej Sienkiewicz, ówczesny szef MSW, nakazał podpalić budkę przy rosyjskiej ambasadzie podczas Marszu Niepodległości w 2013 r. Prowokacja władzy miała skompromitować ruch narodowy.
- ABW zatrzymała trzy osoby, którym prokuratura postawiła zarzuty gromadzenia środków, mających służyć finansowaniu przestępstw o charakterze terrorystycznym. Chodzi podobno o Czechenów z Białegostoku zbierających fundusze dla islamistów. Swoją drogą ciekawe ile i od kogo „na ścianie wschodniej” zebrali...

- Funkcjonariusze policji, zamieszani w wydanie ze złamaniem prawa pozwolenia na broń dla byłego min. PO Grabarczyka, usłyszeli zarzuty poświadczenia nieprawdy.
- Rozpoczęła się procedura wypłaty pieniędzy dwójce więźniów, którzy mieli być przetrzymywani w tajnym więzieniu CIA w Starych Kiejkutach. Wypłatę odszkodowania wymusił na Polskę wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.
- Oszuści mogli wyłudzić w Łodzi ok. 380 kamienic. Straty ocenia się na miliardy złotych.
- Wg badań CBOS; większość Polaków (66%) uważa, że Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie. Odmienny pogląd wyraziło 28% badanych.
- Na czterech funkcjonariuszy policji przypada dziś jeden oficer, ale będzie ich jeszcze więcej, bo komendant główny chce zwiększyć z 20 do 25% liczbę etatów dla najwyższych stopniem funkcjonariuszy. Dowódców dużo, a robić nie ma, komu...
- Raport Komisji Europejskiej twierdzi, że populacja Polski zmniejszy się do 2060 r. o ponad 5 mln (do 33,2 mln). O 16,4% zmniejszy się odsetek osób w wieku produkcyjnym, a wzrośnie o 18,5% odsetek osób po 65. roku życia.
- Dwudziestolotowy banknot „100. rocznica utworzenia Legionów Polskich” NBP z 2014 r. z wizerunkiem marszałka Piłsudskiego został uznany „najlepszym banknotem kolekcjonerskim świata” na Currency Conference w Vancouver.
- W wieku 83 lat zmarł Tadeusz Kukiz, ojciec kandydata na prezydenta i muzyka Pawła. Był lekarzem i popularyzatorem historii i kultury Kresów. □

sobie pogląd na jakąś sprawę, nie ma przeszkód, które mogłyby, nie powiem zatrzymać, ale choćby opóźnić jej działanie i pozostawić jej czas na wystuchanie skarg ludzi, których miażdży na swej drodze.”

Jeśli zatem większość ma prawo czynić w sferze rządzenia krajem wszystko, co zechce, zagrożone są podstawowe prawa mniejszości. Większość ustala granice wolności: „Wewnątrz nich pisarz jest wolny, ale biada mu, jeśli ośmieli się poza nie wykroczyć. Nie grozi mu co prawda autodafé, ale naraża się na wszelkiego rodzaju przykrości i prześladowania na każdym kroku. Kariera polityczna jest dla niego zamknięta – obraził bowiem jedyną władzę, jaka otwiera do niej drogę. Odmówione mu jest wszystko i nie może dostąpić nawet chwały. Zanim opublikował swe poglądy, sądził, iż posiada zwolenników, teraz jednak, gdy się ujawnił, odnosi wrażenie, że już ich nie ma, bowiem ci, którzy go ganią, przemawiają pełnym głosem, ci zaś, którzy myślą jak on, milczą i odwracają się, nie mając jego odwagi. Ustępuje więc i tamie się pod ciężarem nadaremnych wysiłków, po czym milknie, jakby dręczyły go wyrzuty sumienia za to, że powiedział prawdę.” Prawdą, że brzmi znajomo?

Ewentualne wprowadzenie ordynacji



większościowej całkowicie wyeliminuje z realnego udziału w polityce mniejszość, skupiającą nawet jedną czwartą do jednej trzeciej części narodu. Już dzisiaj, wolność w Polsce jest ograniczana: nie tyle formalnymi zakazami co praktyką, czyli nieformalnym oddziaływaniem. O podobnym zjawisku pisał również Tocqueville, którego zdaniem w demokratycznej Ameryce było mniej wolności niż w „arystokratycznej” (w

połowie XIX wieku!) Europie. Ordynacja większościowa pogłębi problem deficytu wolności w Polsce.

Po przeciwnej stronie, ordynacja proporcjonalna, należy do narzędzi, które ograniczają zakres oddziaływania tzw. „tyranii większości”. Dzięki niej, do Sejmu i innych ciał przedstawicielskich są wybierani reprezentanci mniejszości wyborców. *ciąg dalszy na str. 9*

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Podczas Mszy św. na placu Św. Piotra papież Franciszek kanonizował cztery zakonnice: dwie palestyńskie Arabki, Włoszkę i Francuzkę, które żyły na przełomie XIX i XX w. Na kanonizację pierwszych Palestynek przybył do Watykanu przywódca Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas.
- Rządy separatystów w Doniecku. Rosjanie wywieźli z Donbasu do Rostowa archiwum braci Strugackich. Usunęli miękki znak z nazwy „Donieck” przy wjazdach do miasta, żeby było po rosyjsku, skuli tablicę ku czci zamęzonego w łagrze poety Wasyla Stusa, a miejscowy uniwersytet trzeba było ewakuować do Winnicy, bo zaczynały się prześladowania nieprawomyślnych naukowców. Duchowni innych wyznań, niż Cerkiew Patriarchatu Moskiewskiego są bici i porywani.
- Rosyjskie władze zakazały Tatarom Krymskim przeprowadzenia manifestacji, upamiętniającej 71 rocznicę ich wysiedlenia z półwyspu.
- Rosja wzmocni obecność wojskową na Krymie i może rozmieścić tam broń jądrową.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko podpisał ustawę, która uznaje prawny status uczestników walk o niepodległość kraju w XX w., w tym członków Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA).
- Dowódca rosyjskich wojsk raketowych poinformował, że do 2018 r. w obwodzie kaliningradzkim, przy granicy z Polską, mają zostać rozmieszczone rakiety balistyczne Iskander-M.
- W rejonie miejscowości Szczastia (na granicy samozwańczej Ługańskiej Republiki Ludowej i terenów kontrolowanych przez ukraińską armię) doszło do zatrzymania dwóch funkcjonariuszy rosyjskiego GRU.

- Prezydent Ukrainy Poroszenko składał hołd ofiarom represji politycznych pochowanym w Bykowni pod Kijowem. Modlił się także przed kwaterą polskich więźniów zamordowanych przez NKWD i spoczywających na znajdującym się tu Cmentarzu Katyńskim.
- Bułgaria wysyła wojsko na granicę z Macedonią. Przesunięcie żołnierzy ma na celu powstrzymanie ewentualnej fali uchodźców z Macedonii.
- Wiceminister spraw zagranicznych Kosowa, Selimi spotkał się z ambasadorem Macedonii, Strasewskim, aby omówić sytuację w Macedonii i sposoby intensyfikacji współpracy.
- Około 30 tys. zwolenników rządu Gruewskiego demonstrowało w Skopje. Dymisji Gruewskiego i jego gabinetu domaga się od wielu miesięcy macedońska opozycja.
- Dżihadysty z Państwa Islamskiego przeprowadzili egzekucję 23 cywilów, w tym dzieci, w pobliżu miasta Palmira w środkowej Syrii.
- Po ostrych starciach z irackimi siłami bezpieczeństwa organizacja zbrojna Państwo Islamskie przejęła budynki administracji rządowej w Ramadi, stolicy prowincji Anbar w zachodnim Iraku.
- Sąd w Kairze skazał na karę śmierci byłego prezydenta Egiptu Mursiego i ponad stu członków islamistycznego Bractwa Muzułmańskiego, z którego Mursi się wywodzi.
- Na Syberii rozbiła się rosyjska rakietą nośna Proton-M, która miała wynieść na orbitę meksykańskiego satelitę komunikacyjnego.
- Patrole straży przybrzeżnej Narodowych Sił Zbrojnych Łotwy wykryły rosyjski okręt wojenny w odległości ok. 11 km od totewskich wód tery-

torialnych. Zanotowano także kilka podobnych incydentów wywołanych przez rosyjskie lotnictwo.

- Ława przysięgłych wydała wyrok na jednego ze sprawców zamachu podczas maratonu w Bostonie. Carnajew został skazany na śmierć.
- Amerykańska Izba Reprezentantów zatwierdziła ustawę, która zabrania powszechnego szpiegowania obywateli przez służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo kraju.
- Premier Luksemburga Bettel wziął oficjalny ślub ze swoim przyjacielem Belgiem Destenay.
- Zjednoczony Kościół Protestancki we Francji zgodził się na błogostawienie par homoseksualnych. Decyzję podjęto na synodzie w Sète.
- Król Maroka Mohammed VI nakazał złagodzenie przepisów dotyczących aborcji. Usunięcie ciąży będzie możliwe w przypadku gwałtu, kazirodztwa, zagrożenia dla zdrowia matki i wad rozwojowych płodu.
- Policja z Antwerpii skonfiskowała Polakom 2 bannery ze zdjęciami ofiar aborcji i napisem w języku niderlandzkim „aborcja zabija”. Grupa Polaków jechała na Marsz dla Życia.
- Pod względem rozpowszechniania pornografii dziecięcej pierwsze miejsce wśród krajów środkowej Europy zajęła Słowacja, a za nią znalazły się Rosja i Czarnogóra.
- Premier Nepalu Koirala zaapelował do społeczności międzynarodowej o 2 mld\$ na odbudowę kraju, zdewastowanego przez dwa silne trzęsienia ziemi, w których zginęło ponad 8,5 tys. ludzi.
- W wieku 89 lat zmarł w s Las Vegas legendarny bluesman B.B. King. □

Święta Urszula Ledóchowska

s. Małgorzata Krupecka

„Czym jesteśmy i co posiadamy – nie myślę o doczesnych dobrach – zawdzięczamy po Bogu Twój macierzyński, miłości i Twemu świetlanemu przykładowi”, na piśmie św. Urszula we wstępie do książki o sw. matce, Józefinie z Salis-Zizers Ledóchowskiej.

W książce tej cytowane zostało zdanie z dziennika Józefiny: „Chciałabym mocno wpoić moim dzieciom zasady religijne. Jeżeli mi się to uda, będę mogła spokojnie zamknąć oczy”. Dziś wiemy, że jej się to udało.

Do przykładu i metod wychowawczych własnych rodziców św. Urszula odwoływała się w swej pracy pedagogicznej z dziećmi i młodzieżą. Ślady tego odnajdujemy m.in. w odczytach, które wygłaszała w Polsce międzywojennej. Przekonująco ukazuje w nich kobietę jako duszpasterza Kościoła domowego, apostołkę Eucharystii w rodzinie – tę, której Bóg w szczególny sposób zawiera człowieka i dzięki której wiara przechodzi z pokolenia na pokolenie.

Rady św. Urszuli dla matek zadziwiają aktualnością. Oto kilka przykładów.

Święta Urszula Ledóchowska

Wychowanie dzieci, od najbogatszych do najuboższych rodzin – z matymi wyjątkami – jest wychowaniem materialistycznym, wychowaniem dla ziemi w całym tego słowa znaczeniu. Najmłodsze dziecko, które jeszcze ledwo mówić potrafi, wychowuje się na cukierkach, na czekoladkach. Matka chce, aby dziecko się uciszyło czy ucieszyło – prędko wsadza mu cukierek do ust; więc też skoro tylko dziecko zechce znowu stodyczy, zacznie krzyczeć, by swoje dostać. Starsze dziecko będzie grzeczne, ale pod warunkiem, że otrzyma za to jakąś nagrodę. Nie wie nawet, co to jest być grzecznym dla Pana Jezusa – ono tylko potrafi być dobrym dla czegoś dobrego, dla zysku. (...)

Czemu nie nauczyłaś dziecka swego szukać szczęścia tam, gdzie ono jest naprawdę – w pobożności, w służbie Bożej? Ileż szczęścia znajduje dziecko o sercu niewinnym w dobrej spowiedzi, w Komunii świętej! Ileż szczęścia i radości w matych ofiarach, wykonywanych dla Jezusa, w matych aktach cnót, które nieraz tak dużo kosztują, w odważnym znoszeniu matych nieprzyjemności, w chętnym niesieniu pomocy biednym... (3 VI 1928 r. w auli Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Nie wymienię różnych błędów, których się dziś w wychowaniu dzieci dopuszczamy. Mówić chcę tylko o jednym, o najważniejszym: dzieci trzymamy daleko od źródła wszelkich darów i task, od Dawcy wszelkiego dobra, od Jezusa w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza. (...) Gdybyśmy miały silną, żywą wiarę, to jedno byśmy miały pragnienie, jedno dążenie: aby dzieci nasze, które kochamy, zbliżyć do Jezusa, powierzyć te skarby nasze Jezusowi, rozpalic w ich sercach miłość do Jezusa, Przyjaciela dzieci. Bo przecież wiara mówi, że Jezus sam najlepiej pokieruje duszami naszych dzieci, On będzie najlepszym ich wychowawcą. (...) Czy ty, matko chrześcijańska, niemowlę twoje zaniostaś czasem do Jezusa w tabernakulum, by dziecku twemu pobłogosławił? Czy pokazałaś maleństwu twemu tabernakulum, mówiąc mu z całą miłością, na jaką serce twe zdobyć się może, że tam jest Bóg? (...) A później, gdy dziecko twe już chodzić i mówić zaczynało, czy przeprowadziłaś je czasem do Jezusa? Czy razem z nim klęczałaś przed tabernakulum, a złożywszy jego rączki, czy kazałaś mu powtarzać króciutkie akty miłości ku temu dobremu Panu? (...) W domu musi dziecko się uczyć, jak kochać Jezusa praktycznie. Przez ćwiczenie się w cnocie w życiu domowym uczy się żyć przez Niego, z Nim i w Nim. Matka musi od pierwszych lat rozwijać życie uczuciowe dziecka, uczyć, jak ma się modlić, jak ufać, jak szukać u stóp ołtarza światła, szczęścia, siły do walki ze złem i pociechy w krzyżach. Na kolanach matki, przy sercu matki uczy się dziecko najpewniej, najlepiej kochać Pana Jezusa. Nikt nie może zastąpić matki w przygotowaniu dziecka do Komunii świętej. (25 VI 1927 r. na Zjeździe Katolickim w Inowrocławiu).

Nasz zmaterializowany wiek wyklucza zupełnie ze słownika słowo „umartwienie”. To niby wymysły średniowiecza, zakorzenione przesady. Po co sobie przykrość sprawiać, kiedy dziś myśli się tylko o tym, jak sobie życie ułatwiać. To niepotrzebne

dręczenie dziecka, to dziecinada etc. O nie, moje panie, właśnie przewycięzanie się w drobnych rzeczach wyrabia charakter, wzmacnia go, wyrabia wolę. Dlaczego obecnie młodzież nasza tak często choruje na brak woli? Bo nikt nie przyzwyczajają jej do ćwiczenia się w matych umartwieniach, matych ofiarach. Dziecko, które od najmłodszych lat nauczyło się dla Jezusa odmawiać sobie jakiegos cukierka, jakiejś przyjemności, potrafi w wieku dojrzalym oprzeć się pokusom, oprzeć się złu, oprzeć się namietnościom. Dziecko miękko wychowane, gdy nań w wieku młodzieńczym uderzą pokusy, bezradnie załamuje ręce: Nie mogę walczyć ze złem – woli nie mam! Ileż ja widziałam tych biednych istot, które z goryczą w sercu, ze łzami w oczach użalały się: woli nie mam! (24 IV 1929 r. w Bibliotece Poznańskiej przy ul. Ratajczaka).

Mamy w dziele wychowania dwójakie zadanie: pierwsze – wychowanie dzieci dla Boga, dla ojczyzny niebieskiej. Drugie, to wychowanie dzieci dla spoteczeństwa – dla ojczyzny ziemskiej. (...) Dziecko musi zrozumieć, że należy być grzecznym i miłym dla każdego, bo w każdym człowieku należy szanować i czcić obraz i podobieństwo Boże (...). I znów powiem – aby tak było, musimy być dla dzieci wzorem dobrego ułożenia, grzeczności, uprzejmości. Nie wystarcza uczyć słowem – trzeba uczyć czynem, trzeba uczyć cnotą. (...) I dlatego z naszej strony potrzeba dwóch rzeczy: po pierwsze – modlitwy, modlitwy gorącej, by wyprosić sobie taskę Bożą do wiernego wykonywania naszych obowiązków, umiejętności do prowadzenia dzieci, światła do poznania drogi, po której mamy je prowadzić. Za mało nieraz liczymy na potęgę modlitwy. Nieraz zniechęcamy się, ręce nam opadają, gdy praca nasza rezultatu nie wydaje – niecierpliwimy się, a zapominamy, że modlitwą wytrwałą i gorącą wszystko wyprosimy, wszystko zrobimy, bo Bóg sam pracy naszej pobłogosławi. (21 IX 1926 r. na kursie dla wychowawczyń w Poznaniu). □



Przed szkołą w Pniewach



Pniewy sarkofag Sw. Urszuli Ledóchowskiej



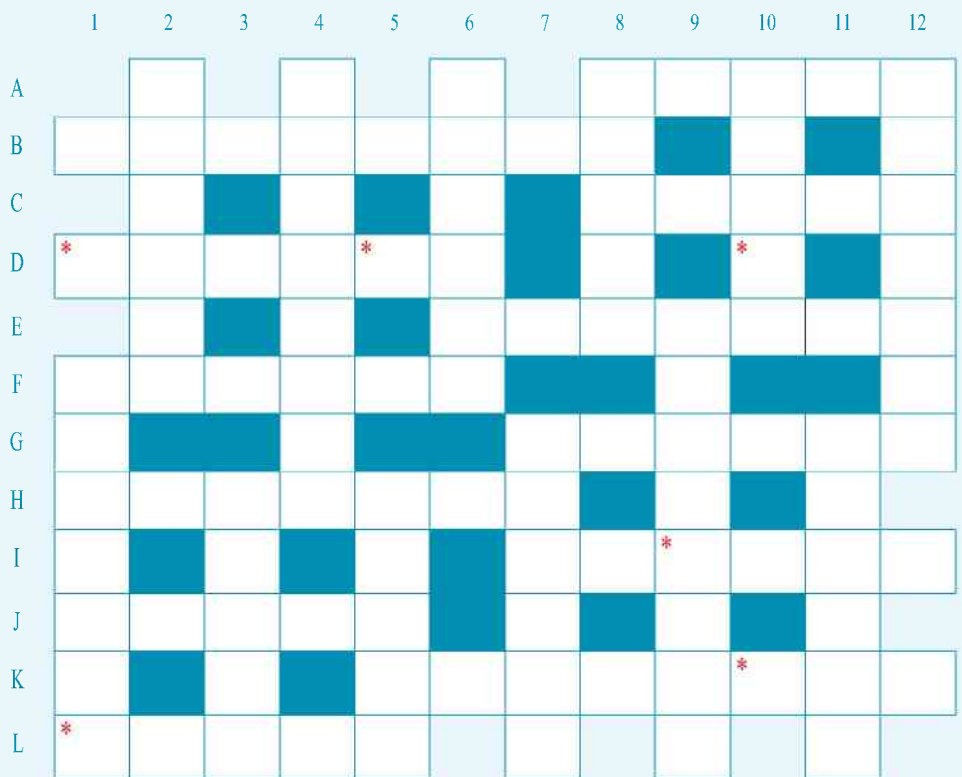
Pracektem

KRZYŻÓWKA DLA... KRZYŻÓWKOWICZÓW

PROONUJE: MDz

Poziomo: A-8. Egoista, samolub. B-1. Składane jubilatowi. C-8. „Jedzą, piją, ... palą” (A. Mickiewicz – „Pani Twardowska”). D-1. Dzień tygodnia. E-6. „Papierowy” pieniądz. F-1. Wygnaniec z własnej ojczyzny. G-7. Szlachetny trunek alkoholowy (boir avec modération!). H-1. Środek stosowany w celu uspienia chorego przed zabiegiem chirurgicznym. I-7. Zastona okienna. J-1. Największy na świecie producent układów scalonych oraz twórca mikroprocesorów z rodziny x86, które znajdują się w większości komputerów osobistych. K-5. Dobrowolnie opuścił ojczysty kraj. L-1. Doptyw Sanu.

Pionowo: 1-F. Wystawne oficjalne przyjęcie. 2-A. Antonim niewygodny. 3-H. Pierwiastek chemiczny (Ru) o l.at. 44. 4-A. Istota ludzka. 5-H. Produkt otrzymywany przez wypełnienie formy tworzywem ciekłym zachowujący po skrzepnięciu kształt formy. 6-A. Metalowa sztaba umacniająca zamknięcie bramy lub drzwi. 7-G. Nadmorska dzielnica Władysławowa. 8-A. Reprezentacyjne pomieszczenie przeznaczone głównie do przyjmowania gości. 9-E. Angela Merkel. 10-A. „Metalowy” pieniądz. 11-G. Radiowa lub telewizyjna na dachu. 12-A. Mały kwiat. □



Litery z pól oznaczonych gwiazdką czytane rzędami utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 13/2015: „Kreatura”.

Poziomo: Atrybut, agresor, barszcz, woźnica, trawers, Krym, saga, cwał, ryłto, drut, joga, Sekwana, reakcja, agresja, kwatera, anatema. **Pionowo:** Narwik, dostawa, rower, groźny, karta, Mototow, Ostia, Aisne, Arbat, araka, rurka, karaś, wystrój, bazie, ojciec, gułag, trzaska, Ararat. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ W grupie mistrzowskiej ekstraklasy sporo niespodzianek. W 32 kolejce Lech, który zastąpił Legię na pozycji lidera, nieoczekiwanie przegrał u siebie z Jagiellonią 1:3. Górnik Zabrze wygrał z Pogonią Szczecin 2:0, w Gdańsku Wisła Kraków zremisowała 2:2 z miejscową Lechią, a Legia nie wykorzystła spotkania z Łodzią i tylko zremisowała 1:1 ze Śląskiem we Wrocławiu. Na czele tabeli pozostał Lech z przewagą 1 punktu nad Legią i Jagiellonią. W grupie „spadkowej” Ruch zremisował 1:1 z Piastem Gliwice, PGE GKS Bełchatów przegrało 0:2 z Podbeskidziem, Cracovia rozgromiła 3:0 w łącznej Górniaka, a Zawisza wygrał w Bydgoszczy z Koroną Kielce 3:1. Dzięki tej wygranej Zawisza opuścił ostatnie miejsce w tabeli, na które spadł Bełchatów. Klub z Bydgoszczy, w walce o utrzymanie się w ekstraklasie, traci już tylko 1 punkt do Łęcznej i Korony.

☺ W spotkaniu 30. kolejki I ligi Zagłębie Lubin pokonało GKS Tychy 2:0 i pewnie dąży do awansu. W meczu o 2 miejsce Wisła przegrała w Płocku 1:2 z Termalikiem Bruk Nieciecza. Zagłębie ma 4 punkty przewagi nad Termalikiem i 6 nad Wisłą. Tabelę zamykają zespoły GKS Tychy, Pogoni Siedlce, Widzewa Łódź i Floty Świnoujście.

☺ Wyniki ekstraklasy żużlowej: Betard Sparta

Wrocław – Falubaz 42:48, GTZ Grudziądz – Grupa Azoty Unia Tarnów 37:52, PGE Marmar Rzeszów – FOGO Unia Leszno 42:48, Stal Gorzów – Unibax Toruń 42:48. W tabeli prowadzi FOGO Unia Leszno, przed SPAR Falubazem Zielona Góra, Unibaxem Toruń i Grupą Azoty Unia Tarnów. Falubaz i Azoty miały rozegrane o jeden mecz mniej.

☺ Alicja Rosolska i Kanadyjka polskiego pochodzenia Gabriela Dabrowski przegrały z francuską tenisistką Caroline Garcia i Słowenką Katariną Srebotnik 3:6, 3:6 w ćwierćfinale debla WTA w Rzymie.

☺ Agnieszka Radwańska spadła z 13. na 14. miejsce w rankingu tenisistek WTA Tour. Liderką pozostała Amerykanka Serena Williams. Jerzy Janowicz jest 47.

☺ Polskie koszykarskie przegrały dwukrotnie towarzyskie mecze ze Szwecją 56:67 i 57:75. Polki przygotowują się do ME, które będą rozgrywane w czerwcu w Rumunii.

☺ Kanada pokonała broniącą tytułu Rosję 6:1 (1:0, 3:0, 2:1) w finale rozgrywanych w Czechach mistrzostw świata elity w hokeju na lodzie. Jest to 25 tytuł mistrzowski Kanadyjczyków. Brązowy medal wywalczyli Amerykanie po zwycięstwie nad Czechami 3:0. Elitę opuszczają zespoły Austrii i Słowenii (na ich miejsce awansował Kazachstan

i Węgry). Obie te reprezentacje w przyszłym roku zagrają na zapleczu światowej Elity między innymi z Polską, Japonią, Włochami i Koreą Południową. Turniej hokejowych Mistrzostw Świata Dywizji IA odbędzie się drugi raz z rzędu w kwietniu w Krakowie. Elita zagra na Słowacji.

☺ Na zakończenie rozgrywanego w Bełchatowie turnieju kwalifikacyjnego do mistrzostw świata juniorów, Polscy siatkarze pokonali Francję 3:1 i z kompletem zwycięstw zakwalifikowali się na mundialu w Meksyku. Polska pokonała wcześniej 3:0 Austrię i 3:0 Włochy.

☺ Wicemistrz świata Piotr Małachowski (WKS Śląsk Wrocław) dzięki rzutowi w ostatniej próbie na 64,65 m wygrał konkurs rzutu dyskiem w drugim tegorocznym mityngu Diamentowej Ligi w Szanghaju. Drugie miejsce zajął także Polak – Robert Urbanek (MKS Aleksandrów Łódzki) – 64,47.

☺ Jakub Piątek (KTM) wygrał rywalizację motocyklistów w Rajdzie Faraonów, czwartej rundzie mistrzostw świata FIM w rajdach terenowych. W quadach Rafał Sonik był drugi.

☺ W meczu Pucharu Narodów w rugby Polska przegrała w Lublinie z Ukrainą 17:20 (11:10). Biało-czerwoni zajmują trzecie miejsce w tabeli Dywizji 1B. □

Mistral czy tajfun? *ciąg dalszy ze str. 3*

Na trybunie go nie ma. Składa kwiaty pod kremlewskim murem i odwiedza pana na Kremlu. Cóż w tle czają się Mistrale. Nie wiadomo co z tym fantem zrobić. Przekazać Rosji nie wolno, bo to tak jakby piromanowi uroczyście wręczyć zamówiony przez niego u nas koktajl Mototowa. To ultranowoczesne pływające fortece do operacji zaczepnych. Więc już trzęsą spodniami państwa bałtyckie, bo u ich wód co chwila pojawia się rosyjski okręt a nad głowami w lotach „grożąco-prowokacyjnych” samoloty z czerwoną gwiazdą na skrzydłach. Niektóre symbole są w Rosji hołubione i wiecznie żywe. Francja chce Moskwie wypłacić tyle odszkodowania ile dostała „a konto” – Rosja chce więcej, tyle ile zakłada kontrakt – ponad miliard euro. Francuzi muszą sprzedać Mistrale by na tym nie stracić, ale Putin międlu w ustach ulubione słowo rosyjskich polityków od czasów Piotra Wielkiego – „Niet”. Chętni są – Chiny i Kanada, ale najpierw trzeba się dogadać z Kremlem, a dla niego to sprawa nie tylko dozbrowienia sflaczanej po okresie rządów Jelcyna armii rosyjskiej, ale także prestiżu międzynarodowego. Putin poprawił sobie nieco humor i wyplułak z duszy frustrację strzelając osiem bramek w meczu hokejowym z zespołem amerykańskiej ligi zawodowej NHL. Co z tego niemal nazajutrz Sborna doznała kompromitującej porażki 1:6 z Kanadyjczykami w finale Mistrzostw Świata. Rosjanie pokazali

klasę! Zabrali srebrne medale i poza jednym hokeistą zjechali do szatni nie czekając na hymn kanadyjski. Rosjanin potrafi wygrać z podniesionym czołem! Do Moskwy przyjechała, ale też nie na paradę, niemiecka kanclerz Angela Merkel. To obowiązkowa „pielgrzymka pokutnika”. W końcu to jej rodacy spowodowali tragedię II wojny światowej i teraz kolejne pokolenia muszą pochylać nad tym głowę. Z trybuny Putin taskawie podziękował – Brytyjczykom, Amerykanom i Francuzom – „za wkład” w rozgromieniu hitlerowskiej Rzeszy. Bo dla Rosjan to jest „ich wojna”. Zapomnieli o tym, że gdyby nie konwoje do Murmańska i nie Normandia, Tobruk i Monte Cassino, to dzisiaj ich prezydent miałby siedzibę w makiecie Kremla we Władystoku. Rozgorzała zatem bezprecedensowa wojna propagandowa. Rosjanie wytoczyli „rakietę balistyczną” historii, udowadniając Zachodowi – w tym część głównego uderzenia poszła w kierunku Polski, że „fatszują oni dzieje”. „Wiadomo! Krym był od wieków rosyjski, Ukraina zawsze do Rosji należała, nie mówiąc już o Gruzji, Zakaukaziu i państwach bałtyckich”. Opadły kurtyny i emocje, ale to dopiero koniec kolejnego aktu, a nie całego dramatu, za którym stoi Putin. Prezydent Niemiec Joachim Gauck zaapelował do rodaków i innych państw Unii Europejskiej, aby z należytym zrozumieniem i na serio traktowali oni obawy krajów Europy Środkowo-wschodniej wynikające z kryzysu na Ukrainie i z polityki Rosji.

Według Gaucka skupianie się na relacjach z Rosją bez wystuchania opinii Polaków i mieszkańców państw bałtyckich to poważny błąd. Tymczasem Zachód prowadzi taką politykę jakby budował mosty z Rosją ponad głowami tych, których nad Sekwaną określa się mianem „Europy Wschodniej”. Na ich niepokoje patrzy się przez palce, z przyzwyczajeniem oka, z poczuciem wyższości – „bo oni mają uprzedzenia”. Prezydent Estonii uważa, że wiele państw zachodniej Europy sprawia wrażenie, że ma po dziurki w nosi przypominania im o kryzysie ukraińskim, że chce o tym zapomnieć, „przyklepać” i ruszyć do ubijania interesów z Kremlem. Są skłonni zaakceptować istniejący na Ukrainie stan rzeczy. Pewnie im bardzo nie na rękę wiadomość, że Ukraińcy złapali dwóch komandosów rosyjskich z grupy pomagającej separatystom. I co wtedy zrobili ci ostatni? Zaczęli ostro bombardować z moździerzy teren, na którym znajdowali się jeńcy. Bo trupy, nawet swoich to zawsze zatarte ślady. Zawsze wtedy można powiedzieć, że „przebrano” ich w rosyjskie mundury. Taką samą taktykę poświęcania jeńców dla zwycięstwa stosował Stalin. Taką strategią zaprzeczania oczywistym faktom i krzyczenia o prowokacji postępuje się Putin i jego totumfacki Ławrow. A prezydent Estonii zadaje pytanie – „kto będzie następny?”. Bo rosyjski niedźwiedź wcale mocno nie śpi i łapie w nozdrza powiew Mistrali. □

Marek Brzeziński

Kto powinien wylecieć?



Profesor Bogdan Chazan nie złamał prawa, odmawiając pacjentce wykonania aborcji – orzekła prokuratura.

Każdy, kto trochę poznał szczegóły tej sprawy, wiedział o tym od razu. No, może z wyjątkiem prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz, która „wiedziała” coś przeciwnego i dlatego wyrzuciła profesora z pracy. „Wiedza” pani prezydent przeważyła nad świetnymi wynikami prowadzo-

nego przez prof. Chazana szpitala, nad tłumem pacjentek, które broniły usuwanego dyrektora i wreszcie nad jej własnym przekonaniem (H. Gronkiewicz-Waltz twierdziła, że wyznaje „te same wartości, co prof. Chazan”). Szkoda, że się pani prezydent nie podzieliła choćby rąbkami swej wiedzy. Szkoda, że nie powiedziała, co takiego – nawet gdyby prof. Chazan, broniąc człowieka, złamał prawo – uzasadnia zabicie dziecka. No i teraz sytuacja jest taka, że profesor powinien pracować, a nie pracuje. A u pani prezydent jest odwrotnie: nie powinna pracować – a pracuje. □



Flaga na Wawelu

Poniedziałek 4 maja był pierwszym dniem nieświętecznym, w którym biało-czerwona flaga powiewa na Wawelu. I tak już będzie. To efekt akcji Flaga na Wawel, którą zainicjował przewodnik i historyk Tomasz Darda.

Biało-czerwona flaga wisi na najwyższym punkcie Zamku, na Baszcie Senatorskiej.

Walka o stałą ekspozycję flagi na Wawelu trwała kilka miesięcy. Pod petycją skierowaną do dyrekcji Zamku podpisało się ponad 3 tys.

osób. Zwracano w niej uwagę, że miejsce takie jak Wawel, najważniejszy zespół zabytkowy w naszym kraju, powinno być przyozdobione barwami narodowymi przez cały rok...!

Dyrekcja Zamku początkowo odmawiała, powołując się na przepisy. Ostatecznie, udało się jednak. – Zostały wyjaśnione potrzebne aspekty sprawy i flaga wisi. Zasięgnąłem wszystkich możliwych opinii, które się dało uzyskać – mówił podczas uroczystego obwieszczenia o stałej obecności polskiej flagi na Wawelu prof. Jan Ostrowski, dyrektor Zamku na Wawelu.

Jak podkreślał, wcześniej tradycja była inna i wynikała ona z przepisów, że flagę zawieszano tylko na specjalne okazje. – Okazuje się jednak, że nie ma problemu, żeby flaga wisała teraz. Jeżeli odpowiada to odczuciu społecznemu, to mnie też – mówi Ostrowski.

T. Darda nie czuje się ojcem całego sukcesu. – To zasługa grupy ludzi. Dziękowaliśmy dyrektorowi już za zmianę decyzji, a równocześnie zrobiliśmy to wobec wszystkich sygnatariuszy apelu. Jak przyznał przewodnik, ciekawy jest, jak teraz na stałą ekspozycję polskiej flagi na Wawelu zareagują inne państwowe instytucje. □



Zmarł jeden z pierwszych więźniów Auschwitz

Janusz Młynarski, był więźniem niemieckiego obozu Auschwitz, deportowany 14 czerwca 1940 r., w pierwszym transporcie Polaków, zmarł 7 maja 2015 r., miał 92 lata.



Młynarski urodził się 21 maja 1922 r. w Poznaniu w polskiej rodzinie, która nosiła niemiecko brzmiące nazwisko Mueller. Po napaści Niemców na Polskę zmienił je na Młynarski. Jak przypomina Adam Cyra – historyk z Muzeum Auschwitz – nie chciał zwracać na siebie uwagi gestapo swoim nazwiskiem.

Miał 17 lat, gdy został aresztowany podczas łapanek w Krakowie. Niemcy umieścili go w więzieniu w Tarnowie, skąd 14 czerwca 1940 r. został deportowany w pierwszym transporcie 728 polskich więźniów politycznych do KL Auschwitz. Otrzymał numer 355. W obozie zachorował na tyfus plamisty. Przeżył dzięki pomocy współwięźniów. Później sam pomagał innym jako sanitariusz w obozowym szpitalu.

Cyra podkreślił, że pomógł on m.in.

rtm. Witoldowi Pileckiemu, który przed ucieczką z obozu został przez obozowy ruch oporu umieszczony w bloku szpitalnym z fikcyjnym podejrzeniem zachorowania na dur wysypkowy. Rotmistrz, który dobrowolnie poszedł do Auschwitz, by zorganizować w nim konspirację, jako rzekomo chory przebywał w izbie, w której pielęgniarzem był Janusz Młynarski.

W obozie przebywał do stycznia 1945 r. Kilka dni przed wkroczeniem 27 stycznia Armii Czerwonej Niemcy ewakuowali większość więźniów Auschwitz, w tym Młynarskiego. Trafił do obozu Mauthausen. – Cudem przeżył. Został wyzwolony w maju 1945 r. Ważył wówczas trzydzieści dwa kilogramy. Zdecydował się na powrót do Polski, kiedy ktoś poinformował go, że w radiu był nadawany komunikat jego matki, która błagała, żeby wrócił do domu do Poznania – powiedział Cyra.

Po wojnie został lekarzem. Opiekował się m.in. piłkarzami Górnik Zabrze w

czasach największej świetności drużyny, a także był ordynatorem oddziału ortopedii w Zabrzu i Zakopanem.

W 1971 roku wyjechał do Niemiec. Mieszkał w Baumberg-Monheim nad Renem. – Nie wszyscy rozumieli, dlaczego zdecydował się zamieszkać w Niemczech, w kraju oprawców. Janusz Młynarski wówczas odpowiadał, że nie można wszystkich ludzi mierzyć tą samą miarą. W obozie Auschwitz poznał nie tylko niemieckich katów. Spotkał tam też Niemców, dzięki którym udało mu się przeżyć, jak Otto Kuesel – wyjął Cyra.

Jak dodał historyk Młynarski zabiegał o pojednanie między Polakami i Niemcami. Z przykrością stwierdzał, że na Zachodzie martyrologia Polaków jest najczęściej pomijana lub w najlepszym wypadku marginalizowana.

Spośród byłych więźniów z pierwszego transportu Polaków wojnę przeżyło 239. Obecnie żyje kilku. □

Kolejny pomysł lewicy

Jan Kciuk

Nad Sekwaną szyszy, ją się protesty i polityczna awantura, która może swoimi rozmiarami dorównać ak. jom pod. jmożanym przeciw ustawie o „małżeństwach dla wszystkich”.

Tym razem lewicowy rząd zabrał się bowiem za dostosowywanie do laicko-republikańskich norm systemu edukacji. Jest to kolejna próba łamania społeczeństwa i narzucania mu pod pozorem „postępu” nowych wizji lewicowej ideologii.

Projekt reformy ponadgimnazjalnych „koledżów” pojawił się około dwóch miesięcy temu i od początku wywołuje żywą dyskusję. Czym bliżej rozpoczęcia nad nim prac, tym fala krytyki się zwiększa. Pomysły reformy krytykowane są przez niektórych polityków lewicy, prawicę, intelektualistów, ale i oświatowe związki zawodowe. Choć każdy ma tu trochę inne motywacje i cele, to jeszcze w tym miesiącu mogą ruszyć ulicami francuskich miast demonstracje skierowane przeciw projektowi tutejszego Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Autorką reformy „koledżów” jest młoda minister Najat Vallaud-Belkacem, która zdaniem oponentów, postanowiła przebić „starą ciotkę rewolucji” – Taubirę z Ministerstwa Sprawiedliwości, która zafundowała Francuzom cywilne homośluby.

Na stronach internetowych MEN można przeczytać o dobrodziejstwach reformy, która wprowadza w nauczaniu większy egalitaryzm, uczy pracy zespołowej w grupach, podniesie „kompetencje cyfrowe” uczniów, wprowadza interdyscyplinarność programów, zwiększy możliwości indywi-

dualnej pomocy uczniom (przybędzie 4 tys. etatów dla „pomocników” nauczycieli).

Przeciwnicy reformy wskazują jednak, że w praktyce chodzi tu jednak głównie o rewolucję treści i dalsze odmóżdżanie młodych ludzi. Przede wszystkim chodzi o likwidację języków klasycznych i ograniczenia w nauczaniu drugiego języka obcego. W przypadku greki i łaciny znany akademik Jean Ormesson mówi, że „bez klasyki nie ma literatury francuskiej” i nazywa nawet minister Vallaud-Belkacem „Atyllą edukacji”. Jeśli chodzi o drugi język obcy, najwięcej straci tu zapewne nauczanie niemieckiego. Nic dziwnego, że reforma francuska wywołała zaniepokojenie także Berlina.

Na tym się jednak nie kończy. Ucierpi także historia, która już nie będzie nauczana chronologicznie, choć znawcy tego przedmiotu są jednomyślni – historia bez chronologii nie ma sensu. Średniowiecze, a nawet Oświecenie stają się okresami nauczania fakultatywnego, podczas gdy obowiązkowe będzie zapoznanie się z historią... islamu. Natomiast powstanie chrześcijaństwa będzie wrzucone jedynie w rozdział o Imperium Rzymskim. I to wszystko ma doprowadzić do wzmocnienia „laickiego nauczania o religii, zgodnie z wartościami republikańskimi”. Poza wspomnianym islamem, obowiązkowe będą dalej także takie tematy jak dekolonizacja, niewolnictwo, ludobójstwo.

Przeciw reformie list do prezydenta Hollande'a wysłało 159 deputowanych, w ostrych słowach skrytykował ją też były prezydent, a obecnie szef opozycyjnej UMP Nicolas Sarkozy. Suche nitki na reformie nie zostawia też b. minister kultury i człowiek związany z lewicą Jack Lang. Tymczasem Francois Hollande nakazał rządowi nie tylko poprzeć minister oświaty, ale oświadczyć, że jej pomysły są wypełnieniem prezydenckich obietnic wyborczych. Socjaliści stwierdzili nawet, że chodzi tu jedynie o „histerię prawicy”, bo choć w formie okrojonej, zarówno języki obce jak i klasyka pozostają przecież w programie. Wszystko wskazuje na to, że konfrontacja nie tylko się zaostrzy, ale może też być jednym z głównych tematów przyszłej prezydenckiej kampanii wyborczej. □



Święto Naszej Królowej w Lyonie

Maria-Teresa Diupero

„Maryjo, Królowo Polski, bądź z nami, czuwaj nad każdym człowiekiem. Nad każdą kobietą i nad każdym mężczyzną, nad każdym dzieckiem poczętym w łonie matki! Czuwaj! Czuwaj nad każdym sumieniem. Ucz nas czuwać! Ucz czuwać wszystkie sumienia na tej ziemi i czysty. Niech nie podda ją się słabości! Niech nie ulęgnie ją łatwości! Niech nie sta ją się winnymi straszliwych grzechów. Niech z jej za świadomością wszystkich Bożych przykazań.” – Święty Jan Paweł II, Jasna Góra, 1987.

Majowe święto Najświętszej Maryi Panny – Królowej Polski pięknie uczciła polska parafia w Lyonie.

O godz. 11.30 została odprawiona uroczysta Msza święta, sprawowana przez duszpasterzy polsko-francuskiej wspólnoty: księdza proboszcza Pawła Witkowskiego i księdza wikariusza Piotra Szota. W kościele parafialnym, Świętej Trójcy, zebrał się liczni Polacy, towarzyszyli też nam historyczny już sztandar parafii polskiej w Lyonie, otoczony paniami i dziećmi w strojach krakowskich. Piękną liturgię w tym świątecznym dniu dopełniały śpiewy, zwłaszcza pieśni Maryjne, w wykonaniu scholi parafialnej, m.in. „Królowej Anielskiej śpiewajmy”, „Weż w opiekę nasz Kościół święty, Panno Najświętsza, Niepokalana”.

Na początku Eucharystii, po odśpiewaniu radosnej pieśni „Jak szczęśliwa Polska cała, w jej Maryi kwitnie chwata”, głos zabrał ks.

Piotr, witając zgromadzonych i przywołując tradycje święta Królowej Polski. Podkreślił jego aktualność – po 359 latach – dla nas, współczesnych Polaków. W kazaniu ks. wikariusz nawiązał do biblijnego obrazu Winnicy i latorośli, podkreślając znaczenie sakramentu Chrztu świętego. Uczył, aby żyć nauką Chrystusa na co dzień, bo bez Chrystusa nie ma życia duchowego, które chrześcijanin kształtuje poprzez korzystanie z Sakramentów i słuchanie Słowa Bożego. W trakcie swych rozważań podkreślił raz jeszcze znaczenie Ślubów Jana Kazimierza, który 1 kwietnia 1656 roku we Lwowie, zawierzył nas, wszystkich Polaków, Matce Bożej – słowami: „Wielka Boga-czowieka Matko, Najświętsza Dziewico! Ja, Jan Kazimierz, za zmiłowaniem Syna Twojego, Króla królów, a Pana mojego, i Twoim miłosierdziem, król, do Twych Najświętszych stóp przychodząc, tę oto konfe-

Spotkanie z Jezusem

Prawie jak Apostołowie na Ostatniej Wieczerzy, dzieci siedziały półkołem wokół ołtarza, w czasie uroczystości I Komunii Świętej, w Villiers.

10 maja, w parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu do I Komunii św. przystąpiła druga grupa dzieci. Było ich nieco mniej niż tydzień wcześniej, bo zaledwie 14 osób. Ta mała ilość sprzyjała jednak temu, że wszystko

odbyło się w ciepłej, rodzinnej atmosferze. Dla nikogo nie zabrakło miejsca w pięknie przyozdobionej krypcie kościoła St. Charle de Monceau, którą wynajmujemy na niedziele od Francuzów.

Na początku uroczystości rodzice zwrócili się z prośbą do ks. proboszcza, o udzielenie ich dzieciom Najświętszego Sakramentu. A zapytani o to, czy dzieci są przygotowane, odpowiedzieli twierdząco. I była to prawda. Oprócz katechizacji i spotkań parafialnych, dzieci uczestniczyły w mini-rekolekcjach w La Ferté sous Jouarre. Originalność tego wyjazdu polegała na tym, że dzieciom towarzyszyli rodzice. Było nas wszystkich ponad 90 osób. W trakcie pobytu wiele czasu poświęciliśmy na przygotowanie do pierwszej spowiedzi. Każde dziecko miało szansę osobistego porozmawiania z duszpasterzem i odbycia tzw. próbnej spowiedzi. W La Ferté do prawdziwej spowiedzi przystąpiło wielu rodziców. Wszyscy uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św., w trakcie której każdemu dziecku wręczono polsko-francuski modlitewnik, świecę komunijną i różaniec. Wszystko na tym wyjeździe było niezwykle – nawet czas spędzony przy ognisku, kiedy tak zwyczajnie po ludzku bardzo zbliżyliśmy się do siebie.

Uroczystość I Komunii św. przebiegła



fol. Video-Art.fr

Uroczystości w Tulonie

Kombatanci z SPK w Tulonie świętują Konstytucję 3-Maja i jubileusz 30-lecia sw. jego Koła.

Święto Konstytucji 3-Maja, organizowane w tym roku przez kombatantów Koła SPK w Tulonie, miało dla nich szczególne znaczenie, gdyż połączone było z obchodami jubileuszu trzydziestoletniego istnienia Koła.

Staranną organizacją uroczystości zajął się wiceprezes Koła, Janusz Karbowski w konsultacji z prezesem Tadeuszem Piotrowskim.

To podwójne święto rozpoczęło się Mszą św. w katedrze tulońskiej, którą odprawił wikariusz generalny diecezji Frejus-Tulon, Mgr Jean-Yves Molinas wspólnie z towarzyszącymi księżmi polskimi: Michałem Kłakusem, Łukaszem Górskim i Andrzejem Siekierą. Codną oprawę Eucharystii stanowiło 17 pocztów sztandarowych kombatantów polskich i francuskich. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz lokalnych: zastępca mera Tulonu ds kombatantów, Michel Cameli, mer miasta Le Pradet, Hervé Stassinou oraz radna La Valette, Carmen Semenou. Ze strony polskiej z Paryża przyjechał prezes Zarządu Krajowego SPK Francja, Jean Kukuryka



derację czynię: Ciebie za Patronkę moją i państwa mego Królową obieram.(...) Wszystko Twojej osobliwej opiece i obronie polecam, Twojej pomocy i miłosierdzia w teraźniejszym utrapieniu królestwa mego przeciwko nieprzyjaciółom pokornie zębrzę". Mówiąc o Konstytucji 3 maja 1791, kaznodzieja podkreślił jedno z jej znaczą-

cych założeń, według którego religia katolicka jest religią panującą w Polsce i zapewnia się jej swobodę wyznawania. Na koniec modlił się, polecając wszystkie nasze sprawy Matce Najświętszej, prosząc, by orędowna u Swego Syna i by nam wypraszała potrzebne łaski do godnego życia. □



wspaniale. Było to wznioste i godnie przeżyte spotkanie z Eucharystycznym Jezusem. Przez cały tydzień po pierwszokomunijnej niedzieli dzieci uczestniczyły w „białym tygo-

dniu". Czynnie angażowały się w przeżywanie Mszy św. i nabożeństw majowych. Pięknie śpiewały. Zawdzięczamy to bez wątpienia pani Jadwidze Abdel Melak, która poświę-

ciła wiele czasu i energii na przygotowanie dzieci do tego dnia. Teraz wypadłoby utworzyć dziecięcy chórek, bo szkoda zmarnować takie talenty. □



a z Marsylii delegacja tamtejszego Koła SPK. Jak zwykle licznie stawili się tulońscy i marsylscy kombatanci, jak też ich sympatycy tych miast. Mszę św. odprawiano w języku polskim i francuskim a na jej zakończenie zgromadzona Polonia odśpiewała „Boże coś Polskę”.

Następna część świąteczno- jubileuszowej uroczystości odbyła się w Domu Kombatanta w Tulonie, gdzie prezes Zarządu Krajowego SPK we Francji, Jean Kukuryka wygłosił okolicznościowy odczyt przypominający historię tutejszego Koła SPK. Po tym wystąpieniu, zgromadzeni wystuchali koncertu: poloneza A-dur „Wojskowego” Fryderyka Chopina, jak też polskich piosenek wojskowych. Uroczystość zakończyła się długimi rozmowami przy poczęstunku i lampce wina oraz tradycyjnym „Sto lat”.

Następnego dnia członkowie Koła SPK w Tulonie wraz z prezesem Jean Kukuryką spotkali się z konsulem generalnym RP z Lyonu, Dariuszem Wiśniewskim, aby porozmawiać o ich jubileuszu, dokonaniach i znaczeniu tulońskiego Koła SPK w tutejszych, oficjalnych relacjach francusko-polonijnych. W czasie rozmów panowała serdeczna atmosfera, która pozwoliła kombatantom na bliższe poznanie nowego konsula. □

Andrzej Zamajski





Lourdes słoneczne nawet w deszczu

Pielgrzymka do Sanktuarium Maryjnego w rocznicę I Komunii świętej.

Wjazd spod kościoła na Concorde w środę wieczorem 29 kwietnia odbył się, jak zwykle w takich okazjach, w nastroju miłego podniecenia i oczekiwania. Do autokaru wsiadły rodziny dzieci, które prawie rok temu przystępowały do I Komunii św. Mamy i ojcowie, rodzeństwo, czasami nawet babcie i znajomi postanowili towarzyszyć swoim pociechom w obecnej dziękczynnej pielgrzymce do Lourdes.

Nawet jeśli całonocna podróż dała się niektórym we znaki, wspomnienie tych niewygód zniknęło jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki w czasie pierwszej naszej Mszy w Grocie Objawień. W Lourdes wstawał właśnie nowy dzień, świeże górskie powietrze dokładnie rozbudziło nawet zatwardziałych śpiochów a poranne nabożeństwo napętniło nasze serca poczuciem szczęścia. Na niebie ukazało się słońce zapowiadając wspaniałą pogodę i był to najlepszy komentarz do panującego w grupie nastroju. Kilka chwil później autokar dojechał do Domu Polskiej Misji Katolickiej, w którym czekało na nas ciepłe śniadanie i uśmiechnięte, serdeczne Siostry nazaretanki prowadzące „Bellevue”. Jeśli ktoś chciałby zilustrować porzekadło „przychylić komuś nieba”, to powinien przyjechać tutaj i zamieszkać przez kilka dni w polskim Domu. Paryskie życie odzwyczaiło nas od obcowania na co dzień z ludźmi tak serdecznymi i radosnymi zarazem jak w „Bellevue”. W tej nieustannej trosce o dobro bliźniego, o udzielenie pomocy i rady, siostry nie mają sobie równych. Tutejszy Dom PMK znajduje się w malowniczym miejscu, otoczony parkiem zachęcającym do spaceru i modlitwy. Schłodzone pokoje pozwalają na wypoczynek po dniu pełnym wrażeń. Ale dla nas był to zaledwie początek pielgrzymowania. Zaraz po śniadaniu udaliśmy się do Sanktuarium, aby po krótkiej modlitwie pod figurą Matki Boskiej, zacząć zwiedzanie Lourdes... śladami świętej Bernadetty. Zobaczyliśmy jej dom rodzinny (w miejskim młynie) i oprócz historii życia świętej, mieliśmy okazję uczestniczyć w lekcji pokazowej... pracy młynarza z innej epoki. Dzięki temu przenieśliśmy się w czasie i łatwiej było wyobrazić sobie dziewiętnastowieczne realia towarzyszące w Lourdes

maryjnym objawieniom. Nie mogliśmy ominąć kościoła parafialnego Bernadetty, w którym udzielono jej chrztu św. i przy tej samej kamiennej chrzcielnicy, odnowiliśmy i nasz chrzest. Przeszliśmy też przez kolejne muzea poświęcone Bernadecie i obejrzeliśmy wystawy fotografii z epoki jej dzieciństwa i młodości, śledząc losy świętej. Dzięki naszemu przewodnikowi, ks. Sławkowi, poznaliśmy historię i treść samych objawień, przekazane w sposób interesujący i przystępny, tak by wszystkie dzieci zrozumiały doniosłość maryjnego przestania.

Po zastężonym obiedzie, wróciliśmy na teren Sanktuarium, by wraz z dziećmi ubranymi w komunijne alby przeżyć w podziemnej bazylice uroczystą adorację Najświętszego Sakramentu. Podniosła atmosfera i wspaniała oprawa muzyczna uroczystości robiła wrażenie. Wyszliśmy z tego ogromnego, mogącego pomieścić prawie dziesięć tysięcy wiernych kościoła, na zalany słońcem plac sanktuarium z przeświadczeniem, że wracamy z innego, wypelnionego modlitwą i śpiewem świata. Przez cały pobyt w Lourdes doświadczaliśmy wrażenia, że przyjechaliśmy do źródła odnowienia i ukojenia.

Po zapadnięciu zmroku mogliśmy wziąć jeszcze udział w uroczystości tak charakterystycznej dla Lourdes jak procesja świateł. Tysiące ludzi z zapalonymi świecami kroczą za posągami Matki Boskiej. Nie można przegapić tej uroczystości odwiedzając Lourdes. Przeżycie duchowej wspólnoty z tysiącami wiernych, wielojęzyczne odmawianie różańca, wspólny śpiew i adoracja Matki Bożej, są nieodłącznymi elementami tego procesyjnego marszu. Niektórzy zachwycaли się także jakby estetyczną stroną procesji: sanktuarium pogrążone w ciemności, ale i oświetlone tysiącami ogników świec; taki obraz często pojawiał się na kartkach pocztowych wysyłanych do naszych bliskich. Żadna widokówka nie może jednak oddać atmosfery radości i rozmodlenia a także pokory i nadziei towarzyszącej tej jedynej w swoim rodzaju procesji.

Następnego dnia, po regenerującym śnie i porannej modlitwie, mieliśmy udać się na Drogę krzyżową. Przywitał nas jednak poranny deszcz, który mógł utrudnić nasze plany. Na

« Art-Culture-Tradition » Association franco-polonaise

Participer dans l'action en hommage au Pape Saint Jean Paul II

Chers amis,

Notre association vous invite à un événement culturel exceptionnel, artistique et festif avec des expositions, concerts, découverte et dégustation de la cuisine polonaise pour rendre hommage à notre

grand compatriote Karol Wojtyła, le pape Saint Jean Paul II.

Ainsi, nous présentons une Semaine Polonaise, invités par la Maison des Familles Saint François-de-Sales qui se situe dans le nouveau quartier du « Trapèze

» de Boulogne-Billancourt, qui débutera le 13 juin prochain à 17h30 par l'inauguration du Parvis Saint Jean Paul II par le maire Monsieur Pierre-Christophe Baguet et le dévoilement de notre plaque devant la Maison des Familles par l'évêque Mgr



szczęście w czasie porannej modlitwy w kaplicy ks. Bogdan przypomniał nam, że przecież żadna pogoda nie jest zła, żeby się modlić, trzeba tylko z pokorą przyjąć dany nam dzień i nie traktować pielgrzymki jak wycieczki, w której najważniejsze są zdjęcia na tle słonecznych górskich hal. I deszcz wydał się nam o wiele bardziej przyjazny. Otaczały nas grupy innych narodowości, w bardzo różnorodny sposób przeżywające swoją wiarę. Mimo skupienia na Drodze krzyżowej prowadzonej przez naszego duszpasterza, nie mogliśmy nie zauważyć i nie usłyszeć śpiewów grupy afrykańskiej idącej tuż przed nami. Chyba tylko w Lourdes można spotkać się z ludźmi okazującymi własną wiarę w sposób tak różnorodny: niekiedy żywiołowy a chwilami bardzo spokojny i cichy. To może być dla nas wielka lekcja tolerancji, kiedy wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni do określonego modelu zachowań w miejscach świętych, a tutaj inne kultury kładą akcent na bardzo odmienne elementy kultu.

Po drodze krzyżowej czekała nas jeszcze niespodzianka, Msza św. w kaplicy Sanktuarium, jedynej części kościoła zbudowanego na prośbę Matki Boskiej, którą widziała na własne oczy Bernadetta, odprawiona w koncelebrze z naszym duszpasterzem, ks. Bogdanem, przez ojca Przemysława, misjonarza z Polski, który od kilku miesięcy przebywa w Lourdes. Radość, kaplica rozbrzmiewała głośnym śpiewem naszych dzieci przy akompaniamencie gitary pani Ani Polaczek odpowiedzialnej za oprawę muzyczną wszelkich uroczystości. Pielgrzymi zaglądający w tym czasie do kaplicy niejednokrotnie zostawali tu do końca Mszy i przysłuchiwali się naszej mowie i pieśniom w wykonaniu dzieci. Po zakończeniu Eucharystii udaliśmy się z ojcem Przemysławem na konferencję dotyczącą symboli związanych z sanktuarium. Dowiedzieliśmy się, dlaczego Lourdes słynie z wody, skały i światła. Wszystkie dzieci aktywnie uczestniczyły w pogadance, dzięki czemu na pewno długo zapamiętają jej treść. Podczas pierwszej części konferencji były więc śpiewy, gestykulacja, a nawet doświadczenia o charakterze... paranaukowym, a O. Przemysław przekonywał zgromadzonych, że i taki sposób modlenia się jest Bogu miły. W drugiej części spotkania nastąpiło jednak wyciszenie i pochylenie się nad własnym duchowym wnętrzem i obmycie cudowną wodą. Z kaplicy, w której odbywała się konferencja poszliśmy śladami omawianych znaków: dotykaliśmy skały w cudownej grocie, zapaliliśmy świecę - w

intencji pielgrzymki, i mniejsze świeczki w intencjach osobistych, obmyliśmy się po raz kolejny cudowną wodą ze źródła. Jednak znajomość znaczenia tych znaków pozwoliła nam teraz na głębsze ich przeżycie, bardziej świadome chodzenie drogą wyznaczoną przez św. Bernadettę.

A po kolacji znowu udaliśmy się do Sanktuarium na procesję światła. Po deszczu nie zostało ani śladu i rzeczywiście pogoda nie przeszkodziła nam w głębokim przeżyciu całej pielgrzymki, tak jak przewidział ks. Bogdan.

Następnego dnia, tuż po porannym nabożeństwie w kaplicy „Bellevue”, wyruszyliśmy w drogę powrotną do Paryża. Ze śpiewem na ustach, radością w sercu, przy akompaniamencie salw śmiechu. Za to w sercach mieliśmy pokój wynikający ze świadomości pięknie przeżytych dni; wracaliśmy do domów odnowieni duchowo.

Wielu z nas było już przedtem w Lourdes. Zauważyliśmy jednak, że ta pielgrzymka, ksiądz jako przewodnik duchowy i konferencje nadały temu wyjazdowi zupełnie wyjątkowy charakter. Nie było to tylko odwiedzenie słynnego miasta, czy zwiedzanie historycznych miejsc z przewodnikiem w rękę, było to rzeczywiste odnowienie i pogłębienie wiary.

Wyjazdy pielgrzymkowe organizowane regularnie przez duszpasterzy z naszej, paryskiej parafii dla pierwszokomunijnych dzieci na przykład czy dla młodzieży przystępującej do bierzmowania mają bowiem na celu także pokazanie nam tego wszystkiego, obok czego przechodzimy często w zupełnej obojętności na indywidualnych wyjazdach. Dlatego zapewne, mimo iż organizacja takiej wspólnotowej pielgrzymki jest potężnym przedsięwzięciem logistycznym, dodatkowym wysiłkiem dla duszpasterzy i innych opiekunów, to odbywają się one rok rocznie, od wielu już lat.

Niech ci, którzy zmobilizowali nas do wzięcia udziału w jednej z nich, którzy zorganizowali ją, przygotowali program i wynaleźli charyzmatycznych animatorów wiedzą, że jesteśmy im za to bardzo wdzięczni. Ks. Bogdan Łoś i pani Anna Polaczek przeprowadzili nas przez Lourdes, które nawet mimo deszczu pozostanie w naszych wspomnieniach jaśniejsze niezwykłym światłem i blaskiem. „Bóg zapłać”, nasi drodzy organizatorzy!

Wdzięczni rodzice wraz z dziećmi



Michel Aupetit que nous offrons à notre grand compatriote.

Vous pouvez, vous aussi, contribuer à la réussite de cet événement !

Souhaitez-vous soutenir cette action ? Vous pouvez adhérer à notre association et nous aider avec votre cotisation annuelle 2015 (e-mail : artculturetradition@sfr.fr), ou encore faire un don avec ce que le cœur vous en dit et votre bourse le permet.

Votre générosité va nous aider à collecter des fonds qui iront directement à la réalisation de la Semaine Polonaise.

Nous vous invitons à confirmer votre présence le 13 juin 2015 à 17h30 à la Maison des Familles.

Michel Michalek - président ACT
e-mail: artculturetradition@sfr.fr
www.asso-bb.net/ACT/

Jubileusz Kapłaństwa



1 czerwca 2015 roku
40. rocznicę święceń
kapłańskich obchodzi:
Ks. Tadeusz Kardyś



3 czerwca 2015 roku
25. rocznicę święceń
kapłańskich obchodzi:
Ks. Tomasz Sobera



1 czerwca 2015 roku
15. rocznicę święceń
kapłańskich obchodzi:
Ks. Marcin Mazur

Z tej szczególnej okazji, Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnym Jubilatom życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

ZAPISY DO POLSKIEJ SZKOŁY „QUO VADIS” W PARYŻU XVII

Polska Szkoła „QUO VADIS”, istniejąca od 10 lat przy Parafii Miłosierdzia Bożego w 17 dzielnicy Paryża (20, rue Legendre – Domu Kombatanta), prowadzi zapisy dzieci na zajęcia w środy i w soboty (poranne, popołudniowe lub całodzienne) w roku szkolnym 2015/2016.

Przyjmujemy dzieci do zerówek, klas 1–6, grup przedszkolnych (od 4 roku życia) i młodzieżowych. Proponujemy też lekcje dla dzieci słabo mówiących po polsku.

Informacje i zapisy: T. 06 25 74 75 57.

Polonia z Francji w Ojczyźnie

W dniach: 8 – 13 kwietnia odbyliśmy swoistą, patriotyczną pielgrzymkę do Polski.

Niestety, mimo programu o bardzo patriotycznym właśnie profilu (m.in. uczestnictwo w warszawskich obchodach 5 rocznicy katastrofy smoleńskiej) i bardzo przystępnych kosztów, nie zebraliśmy wystarczająco licznej grupy by pojechać specjalnym autokarem. Mimo to część osób – różnymi środkami lokomocji – wybrała się w tę ważną podróż i spotkaliśmy się w Stolicy nad Wisłą.

Program pobytu w Kraju był bardzo wypełniony, w końcu chcieliśmy być wszędzie i niczego nie opuścić.

Rozpoczęliśmy 9 kwietnia, w kościele św. Stanisława Kostki... Koronką do Miłosierdzia Bożego i Mszą św. Później złożyliśmy kwiaty i modliliśmy się przy grobie bł. Ks. Jerzego Popiełuszki, prosząc za jego wstawiennictwem o łaski dla naszej zniewolonej, a tak drogiej naszym sercom Ojczyzny. Dziękowaliśmy Kapelanowi Solidarności za to, że swym życiem pokazywał jak trzeba walczyć o Ojczyznę. Odwiedziliśmy także muzeum bł. Kapłana, mieszczące się w podziemiach świątyni, podczas którego odżyła w nas pamięć tych strasznych dni, kiedy milicja zamordowała Ks. Jerzego. Byliśmy tym zdruzgotani moralnie, ale mimo to czuliśmy, że wstępują w nas i nowe siły – przed nami, wieczorem tego

samego dnia, była jeszcze manifestacja pod Ambasadą rosyjską i przemarsz na Krakowskie Przedmieście, pod Pomnik Katyński. A na drugi dzień, 10 maja, obchody 5 rocznicy katastrofy smoleńskiej. Pokonaliśmy więc przygnębienie, zmęczenie by godnie reprezentować tu Polonię francuską. Rozpoczęliśmy Mszą św. na Krakowskim Przedmieściu – uroczystość organizowana była przez Prawo i Sprawiedliwość. Później złożenie wieńca pod pamiętnym krzyżem – na wprost Pałacu prezydenckiego. Po zakończeniu tych uroczystości, wraz z parlamentarzystami PiS pojechaliliśmy na Cmentarz Powązkowski, składać kwiaty na grobach poległych w katastrofie pod Smoleńskiem. Następnie wizyta w Sejmie i konferencja min. Antoniego Macierewicza, którego Komisja parlamentarna zajmuje się wyjaśnianiem przyczyn katastrofy prezydenckiego samolotu. Potem wracamy na Krakowskie Przedmieście, gdzie uczestniczyliśmy w wieczornej Mszy św. i marszu organizowanym przez Klub Gazety Polskiej.

W sobotę 11 kwietnia udajemy się do Torunia. Odwiedzamy Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej i spotykamy się z jej rektorem ks. dr Zdzisławem Klafką.

Ostatni dzień naszego pobytu w Polsce – niedziela, 12 kwietnia. Poranna Msza św.,

celebrowana przez wspomnianego Ks. Rektora toruńskiej uczelni. Po Eucharystii, opuszczamy tutejsze gościnne progi i udajemy się do legendarnego już Radia Maryja. Tak jak wszędzie i tu przyjęto nas bardzo serdecznie. Rozpoczęliśmy od modlitwy w kaplicy, następnie Ojciec Marian oprowadzał nas po Rozgłośni, opowiadał z którego studia nadawane są poszczególne audycje. Mieliśmy też swoje „5 minut” na antenie – na żywo, mogliśmy więc pozdrowić tą drogą wszystkich Rodaków na całym świecie, swoje rodziny i bliskich. Na koniec zostaliśmy obdarowani pamiątkowymi książkami o Radiu Maryja, a w rewanżu sami złożyliśmy ofiarę na toruńskie media: Radio i Telewizję Trwam.

Pobyt w Toruniu zakończyliśmy udziałem w Mszy św. w kościele Miłosierdzia Bożego, który tego dnia obchodził swoje 25 lecie. Wyjeżdżając z miast w drogę powrotną do Francji, wstąpiliśmy jeszcze na tutejszą Starówkę i zaopatrzyliśmy się w słynne toruńskie pierniki.

Zbyt prędko minął ten nasz pobyt w Ojczyźnie i już trzeba było wracać w pośpiechu do pracy... Musieliśmy więc zrezygnować z zaplanowanego pobytu w niedalekim Licheniu, ale na pewno nadrobimy to następnym razem.

I tak oto wszyscy wróciliśmy nad Sekwanę – umęczeni, ale szczęśliwi, i na pewno przyjedziemy tu za rok, więc już zachęcamy do przyłączenia się do nas.

M. J. Dźwigata



Życzenia dla Księdza Jubilata



29 maja 2015 roku przypadał piękny Jubileusz 60 - lecia kapłaństwa
KS. PRAŁ. RAJMUNDA ANKIERSKIEGO

Komitet Towarzystw Miejscowych oraz Rada Parafialna Harnes i Billy-Montigny
pragną złożyć Czcigodnemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia dalszych, obfitych łask Bożych,
wiele zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Polski maj w Lotaryngii

Biorąc przykład z kwitnącej przyrody, maj wydał również bogaty plon na niwie kultury. Polonijne organizacje i stowarzyszenia w Nancy i Lotaryngii konkurowały w organizowaniu ciekawych wydarzeń i imprez mających tradycje i historię Polski za wspólny mianownik.

Tak 1 maja Polskie Zjednoczenie Katolickie w Lotaryngii zorganizowało w Yutz popołudnie poświęcone rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Po Mszy św. w kościele Saint Nicolas, obecni udali się do Sali Bestien, w której miała miejsce uroczysta akademie. Prezes PZK Lech Dolata oraz Konsul Honorowy RP w Nancy Czesław Bartela przypomnieli doniosłe znaczenie Konstytucji 3 Maja w wymiarze narodowym i międzynarodowym. Następnie, dzieci i młodzież wspaniale recytowały polską poezję patriotyczną. Ostatnim punktem programu był występ Józefa Brody, który w swoim niepowtarzalnym stylu przedstawił filozofię życia górali orawskich „Od tona matki do grobu”.

W dniu 70 rocznicy Zwycięstwa - 8 maja, dzięki staraniom Konsula Honorowego RP w Nancy Czesława Bartela, doszło do niezwykle podniosłej i wzruszającej uroczystości na Cmentarzu Żołnierzy 1 Dywizji Grenadierów w Dieuze. Zaszczycił ją swoją obecnością gen. Andrzej Przekwas, zastępca dowódcy Eurokorpusu w Strasburgu, wraz z kilkoma innymi oficerami różnych rodzajów sił zbrojnych. Władze Dieuze, z merem na czele, dołożyli wszelkich starań aby godnie przyjąć polskich gości. Po Mszy św. w kościele w Dieuze, który chyba na wszystkich obecnych zrobił wrażenie swoją oryginalnością, przy dźwiękach fanfar pieszo udaliśmy się na Cmentarz Wojskowy. Czekają tu na nas piękna niespodzianka gdyż francuskie władze wojskowe przystąpiły kompanię

honorową piechoty, by pełniła „wartę” przed obeliskiem wzniesionym w hołdzie poległym Grenadierom. Wszystkie wygłoszone przemówienia kładły nacisk na bohaterstwo polskich żołnierzy - tułaczy, na historyczny wymiar polsko-francuskiego braterstwa broni oraz na potrzebę brania przykładu przez młodsze pokolenia z postawy żołnierzy i członków ruchu oporu w czasie II wojny światowej. W tym wyjątkowym wydarzeniu nie zabrakło delegacji Związku Byłych Wojskowych RP we Francji w osobach prezesa Jean-Pierre Sakowicza, sztandarowego Jacka Żywiczyńskiego oraz piszącego te słowa.

Z kolei 9 maja, z okazji 30 rocznicy założenia Polskiego Stowarzyszenia Stanislas Leszczyński w Nancy, i 70 rocznicy zakończenia II wojny, zorganizowało ono „La soirée polonaise”. Stary park Merostwa w Maxéville stał się świadkiem wieczoru, który nawet chyba najbardziej wymagającym melomanom dostarczył wielu wrażeń ze względu na bogactwo programu muzycznego. Młoda polska wokalistka Katarzyna Przebinda, przy akompaniamencie Daniela Adamowicza interpretowała nastrojowe przeboje polskie i angielskie; następnie na scenie rozbrzmiała „ludowa nuta”, gdy wszedł na nią Zespół Śpiewaczy z Boguszyca (okolice Rawy Mazowieckiej). Ich żywiołowy śpiew i granie powodowały, że publiczności „nogi same rwały się do tańca”.

Ale nie był to koniec muzycznych doznań i niespodzianek. Śpiewająca poza programem młoda studentka - Pani Dorota oczarowała obecnych swym głosem porównywalnym do gwiazd estrady czego dowodem mogą być pełne zachwyty okrzyki „Edith Piaff...”.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Stanislas Leszczyński w Nancy Jolanta Adamowicz wykonała wspaniałą pracę dla dobra polskiej wspólnoty w Nancy i wszyscy możemy jej w tym miejscu złożyć za to serdeczne podziękowania. □

Jan Kisielewicz



Zaproszenie

Ksiądz Dyrektor oraz Zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji serdecznie zapraszają na Walny Związkowy Zjazd, który odbędzie się 2 czerwca 2015 w Mericourt

Porządek dnia:

- Msza święta o godz. 10.30 w kościele Méricourt; - następnie (w Sali parafialna - obok kościoła) Sprawozdanie z pracy Związku oraz wybory nowego Zarządu; - Wspólny obiad (18€).

Prosimy Panie prezeski poszczególnych Kół Różańcowych

o zebranie zapisów i przekazanie list do prezeski Zarządu pani Marie-Thérèse Woźniak (tel. 03 21 77 57 17) lub do sekretarki pani Stanisławy Napora (tel. 03 21 76 79 50).

Przybądźmy licznie, serdecznie zapraszamy! □

Sekretarka Związku Stanisława Napora



Zaprasza na week-endy i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Atrakcyjne ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja :
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

afaq ISO 14001
CAP FRANCE

VILLAGE DE VACANCES

GŁOS PRZYJACIELE KATOLICKI

Mme Stępień Lidia - 100€
Mme Morawski Janina - 80€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK. „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

LUXSUS - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW,
RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od **2200 € TTC**

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Dr J. Tomikowski

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, m°: Gare de Lyon; bus: 57, 20, 63, 65
tel. **01 40 34 13 18; 06 80 01 94 06;**
e-mail: dr.jerzytomikowski@orange.fr

- ECHOGRAFIA /USG/ PŁODOWE 1-SZY, 2-GI, 3-CI TRYMESTR CIĄŻY
- DIAGNOSTYKA PRENATALNA; - USG MACICY, JAJNIKÓW, JAJOWODÓW;
- BEZPŁODNOŚĆ; - PROWADZENIE CIĄŻY; - PROBLEMY OKRESU PRZEKWITANIA;
- KOLPOSCOPIA, WYKRYWANIE I PROFILAKTYKA NOWOTWORÓW DRÓG RODNYCH

AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: **06 26 45 56 46**

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY



91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

USŁUGI TRANSPORTOWE

- WYWÓZ GRUZU
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- PRZEPROWADZKI

KONTAKT:
06 25 42 75 12

E-MAIL:
ksochacki@ymail.com

TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Luxsus - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE,
KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
WYMIANA PODZESPOŁÓW**

T. 06 98 42 59 75

Mgr Mariola Wereszka
Psychoterapia i Pomoc psychologiczna
w języku polskim

T. 06 10 99 96 71**TRANSPORT:**

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36**SAMI SWOI****Polskie sklepy spożywcze!!!**NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH,
ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA**ZAPRASZAMY:****NOWY SKLEP!!****93600 AULNAY SOUS BOIS****23, AV ANATOLE FRANCE****WTO-SOB: 10.30 - 19.30;****NIEDZ. 10.00 - 14.00****TEL. 01 72 51 62 00****- RER B - AULNAY SOUS BOIS****e-mail: sami.swoi@onet.pl****94200 IVRY SUR SEINE****44, RUE LENINE****PON-SOB: 10.00 - 20.00****TEL. 01 70 25 46 62****- METRO 7 MAIRIE D'IVRY****- RER C - IVRY SUR SEINE****BUS 125 PRZYSTANEK MOLIERE***Prosto z Polski!***TRANSPORT - AUTOLAWETA****NA TERENIE CAŁEJ FRANCJI. PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU****Tel. 06 30 40 49 49 (Jarek)****A.F.P.C. - Association Franco-Polonaise de Chelles (Loi 1901 - N° W771012344)****Szkoła Polska w Chelles****PROONUJE NAUKĘ JĘZYKA POLSKIEGO W ROKU SZKOLNYM 2015/2016
DLA DZIECI W WIEKU OD 7 DO 13 LAT.**

Adres: Espace Jean Moulin - place Jean Moulin, 77500 Chelles.

Kontakt: tel. 07 83 93 87 08; e-mail: afpcassociation@gmail.com**OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA**

Ks. Andrzej Sowowski - Association des Femmes Polonaises
a Montigny en Ostrevent - **30€**
Ks. Andrzej Sowowski - Association des Femmes
Polonaises a Pecquencourt - **30€**
Augustowska Janina - Hayange - **50€**
Ks. Andrzej Barnaś - Corbeil-Essonnes - **350€**
Bednarczyk Jeannine - **30€**
Blon Halina et Jean-Jacques - Chelles - **100€**

Bractwo Żywego Różańca - Noyelles/Lens - **50€**
Ks. Andrzej Sowowski - Bractwo Żywego Różańca
i Towarzystwo Polek w Lallaing - **30€**
Ks. Andrzej Sowowski - Bractwo Żywego Różańca
w Montigny en Ostrevent - **40€**
Ks. Jan Cetnar - Chantilly - **70€**

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 21 (2591): 31. 5. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 20.5.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM** PROGRAM

1 - 7 czerwca 2015

PONIEDZIAŁEK 1 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dla dzieci 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Święty na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument(2) 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Świętej 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny Radia Maryja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

WTOREK 2 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Program kulturalny 13²⁰ Dokument 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15³⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

ŚRODA 3 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰

Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Dokument 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audycja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁰ Felieton 11³⁰ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument(2) 13⁵⁰ Reportaż 14⁰⁰ Film 15³⁵ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument(2) 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

CZWARTEK 4 CZERWCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Św. na każdy dzień 8¹⁰ Na zdrowie 8³⁰ Dokument 8⁴⁵ Dla dzieci 8⁵⁵ Reportaż 9³⁰ Msza Św. 10³⁵ Św. na każdy dzień 10⁴⁰ Tryptyk Rzymski 11²⁰ Dokument 11⁵⁰ Słowo Życia 12⁰⁰ Koncert 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument(2) 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Film 17³⁵ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Dokument 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Mszy Św. 21⁴⁰ Koncert

PIĄTEK 5 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Słowo Życia 8²⁰ Dokument 9²⁵ Święty na każdy dzień 9³⁰ Reportaż 9⁴⁵ Duc in altum - program religijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument(2) 11⁵⁰ Słowo Życia 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13²⁰ Święty na każdy dzień 13²⁵ Dokument 14⁰⁰ Tryptyk Rzymski 14⁴⁰ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰

Modlitwa Koronki do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Program dla dzieci 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

SOBOTA 6 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Ojciec Św. Franciszek w Sarajewie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Król Dawid 14⁵⁰ Spektakl teatralny 15³⁰ Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Przegląd Niedzieli 16²⁰ Ojciec Św. Franciszek w Sarajewie 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ XIX Spotkanie Młodych Lednica

NIEDZIELA 7 CZERWCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Reportaż 8³⁰ Dokument 9²⁵ Przegląd Niedzieli 9³⁰ Msza Świta 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Dokument 10⁵⁵ Przegląd Źródła 11⁰⁰ Spotkanie w Skoczowie 12³⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Dokument 15⁴⁵ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Uroczystości 600-lecia parafii Świętej Trójcy w Kobyltce 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

Szkoła Nowej Ewangelizacji Świętej Teresy

Zaprasza 6-7 czerwca małżeństwa i narzeczonych na weekend: „Być razem...”

Miejsce: Parafia St Germain; 5, Rue Pierre CURIE; 78 330 Fontenay-Le-Fleury. W trakcie tego weekendu przewidziane jest uroczyste odnowienie przyrzeczeń małżeńskich konferencji i inne punkty mające na celu pogłębienie wiary i miłości. W czasie weekendu nie zabraknie czasu dla małżeństw - w którym małżonkowie będą okazję wspólnie przemyśleć to, co można byłoby zmienić na lepsze w Waszych rodzinach: między Wami oraz w relacji z dziećmi i bliskimi.

Czas Trwania: Sobota: 6 czerwca; 9³⁰ - rozpoczęcie; 21⁰⁰ - zakończenie. Niedziela: 7 czerwca; 9³⁰ - 17⁰⁰ - zakończenie. *Na sobotę swój prowiant na obiad też prosimy o przyniesienie „ciasta” na podwieczorek. Liczba miejsc jest nieograniczona.*

Zapisy: parafia polska Wniebowzięcia NMP na Concorde. Ks. Bogdan: 01 55 35 32 25 lub p. Ela: 06 75 79 03 20. E-mail: enestetherese@gmail.com □



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

1 – 7 czerwca 2015

PONIEDZIAŁEK

1 CZERWCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Blondynka – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl – magazyn 14⁴⁰ Kulturalni PL – magazyn 15⁵⁰ Uczymy rozumieć świat 16⁰⁵ To nie tak 16³⁵ Libera 16⁴⁵ O mięsie wieprzowym i na temat – magazyn 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Życie nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Reporter Polski – magazyn 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Naszaarmia.pl 0¹⁰ Dla dzieci 0²⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

2 CZERWCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Reporter Polski – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ 1920 Wojna i miłość – serial 13⁵⁰ Dziką przyrodą w sercu Europy – dokument 14²⁰ O mięsie wieprzowym i na temat – magazyn 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Śladami Podlasiaków 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Program muzyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁰ Niepokonani 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1⁰⁵ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

3 CZERWCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Życie

nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Spektakl teatralny 15³⁵ Sztuka życia – magazyn 15⁵⁵ O mięsie wieprzowym i na temat – magazyn 16⁰⁵ Hala odlotów 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Dla dzieci 18⁴⁰ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Spektakl teatralny 22⁴⁰ Polonia w Komie 22⁵⁰ Egzamin z życia – serial 23⁵⁰ Po prostu 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

4 CZERWCA

7¹⁵ Sto minut wakacji – komedia 9⁰⁰ Wszystko przed nami – telenowela 9³⁰ Barwy szczęścia – serial 9⁵⁵ Łamigłówa 10⁰⁰ Msza Św.- Uroczystość Bożego Ciała Gniezno 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 15⁰⁵ Sto minut wakacji – komedia 16⁵⁰ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Nagroda Jana Nowaka Jeziorańskiego 18²⁵ Kucin Alina – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Akwarium czyli samotność szpiega – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Złoto dezertów – komedia 0⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1²⁰ Łamigłówa 1²⁵ Wilnoteka – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

5 CZERWCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Reportaż 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Akwarium czyli samotność szpiega – serial 14⁵⁰ Niepokonani 15²⁰ Felieton 15³⁵ Piękniejsza Polska 16⁰⁰ Ex Libris – magazyn 16¹⁰ O mięsie wieprzowym i na temat – magazyn 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Kulturanek – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe

historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Kraj świata – film 23³⁰ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

6 CZERWCA

8⁵⁰ Reportaż 9⁰⁵ Kulturanek – magazyn 9³⁵ ABC wszystko wie 9⁵⁵ Dla dzieci 10¹⁰ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 10³⁰ Piękniejsza Polska 11⁰⁰ Kanclerz – serial 12⁰⁵ O mięsie wieprzowym i na temat – magazyn 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Kucin Alina – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Lednica 2015 15²⁵ Program rozrywkowy 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ KFPP Opole 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Rozmowa z Kard. Kazimierzem Nyczem 20⁴⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Film 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

7 CZERWCA

8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Program rozrywkowy 9⁴⁰ Ziarno 10¹⁰ Jan Serce – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Mój pies i inne zwierzęta – magazyn 12⁰⁰ Msza Św.- Świętynia Opatrzności Bożej Warszawa 13⁵⁵ Pod Tatrami – reportaż 14²⁰ Program rozrywkowy 15²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody 16⁰⁵ Skarby prowincji – reportaż 16²⁵ Na skraju lasu – dokument 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Dzień Dziękczynienia – Arka Noego dzieciom 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl – magazyn 23⁰⁰ Jan Serce – serial 0⁰⁵ Program rozrywkowy 0³⁵ Pod Tatrami – reportaż 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



fenomen ks. Twardowskiego (str.2)

„Laweczka ks. Jana... (Jot. B. Stettner Siejansko)



G.S. Distribution

Polska internetowa hurtownia materiałów elektrycznych we Francji

web: www.gsd-elec.fr

tel. 06 40 72 66 41; e-mail: contact@gsd-elec.fr; **MÓWIMY PO POLSKU!**

szybka realizacja zamówień: do 24h; dostawa gratis od 250€

lub odbiór osobisty z magazynów w Pantin (93) lub w Méru (60)

zniżki aż do - 60%



Disjoncteur
Prix TTC 8,04€



Ampoule B2
Prix TTC 0,90€



Prise 2P+Tb
Prix TTC 2,48€